



**Miss  
Lata '99**  
– str. 4



**Sprzątanie  
świata**  
– str. 9



**Święto  
stacji Preem**  
– str. 9

## Kto daje i zabiera...

Już nawet dzieci w przedszkolu wiedzą, że ten kto daje i zabiera nie postępuje porządku. Na taką osobę mają nawet pewną rymowankę, której nie będziemy jednak przytaczać, a która świetnie pasuje do władz miasta Turku, które kilka lat temu wynajęły turkowskiego koła Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym budynek przy ul. Konińskiej. W obiekcie tym miała powstać własna siedziba organizacji pomagającej w codziennym życiu osobom niepełnosprawnym, a zwłaszcza dzieciom, z całego powiatu.

Maria Nitecka, przewodnicząca Stowarzyszenia w Turku, Turkowia-  
Roku 1999 mówi:

– Budynek na ul. Konińskiej wynajmowaliśmy bezpłatnie od kilku lat, z myślą o jego adaptacji na siedzibę Stowarzyszenia. W tym czasie korzystaliśmy z życzliwości dyrektora Przedszkola nr 3 przy ulicy Kączkowskiego. Później przenieśliśmy się do Domu Strażaka, gdzie obecnie za wynajmowane pomieszczenia płacimy 1.620 złotych miesięcznie. Przez te wszystkie lata mieliśmy na uwadze budynek na ulicy Konińskiej. Z nim wiązały się nasze plany i szanse na rozszerzenie działalności. Nie mieliśmy pieniędzy i cudem znaleźliśmy osobę, która za podziękowanie zgodziła się wykonać dokumentację na adaptację budynku przy ulicy Konińskiej. Mieliśmy już zgodę na zmianę

warunków zabudowy, mapkę sytuacyjną, kosztorys i kiedy wreszcie projekt był na ukończeniu, władze miasta odebrały Stowarzyszeniu obiecany budynek.

Pod koniec ubiegłego roku burmistrz Marian Marczewski wysłał pismo do przewodniczącej Stowarzyszenia na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym w Warszawie, z pytaniem, czy Stowarzyszenie ma pieniądze na modernizację wspomnianego budynku. Przewodnicząca, pani Mądrachowska odpowiedziała, że Stowarzyszenie takich pieniędzy nie posiada. Kierując się tą odpowiedzią burmistrz szybko znalazł nowe przeznaczenie budynku, w którym ma powstać Ośrodek Wsparcia dla Osób z Problemem Alkoholowym.

– Pani Mądrachowska miała rację twierdząc, że Stowarzyszenie nie ma pieniędzy na adaptację obiektu. Mając pełną dokumentację techniczną, jaka była już na ukończeniu i kosztorys Stowarzyszenie składa wniosek do Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych o przyznanie pieniędzy na modernizację, bo na takie cele właśnie PFRON posiada pieniądze, a nie Stowarzyszenie – mówi Maria Nitecka. – Pod koniec grudnia ubiegłego roku wezwana zostałam na zebranie do Urzędu Miasta, w którym uczestniczył burmistrz Marczewski, sekretarz Anita Dzieciatkowska-Fieścik i Mieczysław Porada. Wtedy dowiedziałam się, że nasz wymarzony, przez lata oczekiwany, nowy, własny ośrodek zostanie nam odebrany i przeznaczony dla alkoholików.  
ciąg dalszy na str. 8



Nasze plany i marzenia naszych dzieci zostały...  
– mówi Maria Nitecka

**Drogi Czytelniku!!!**

Zapraszamy na  
3-Maja pod  
„dziewiątkę”

Dotychczas redakcja „Echa Turku” mieściła się na ulicy Kaliskiej, pod numerem 35. Od 21 września (wtorek), lokal „ET” mieści się na ulicy 3-Maja 9. Budynek, w którym teraz redagujemy „ECHO” mieści się na wprost sklepu „Elegant”. Dodajmy, że pod lokalem redakcji umiejscowiony jest „Elegant 2”. Dla ułatwienia dodajmy, że w naszym budynku są najładniejsze drzwi wejściowe, które dla wszystkich Czytelników są zawsze otwarte.

**ZAPRASZAMY!** Redakcja

### Przetarg na ZPOW nie odbył się

Zaplanowane na piątek, 17 września otwarcie ofert na zakup Zakładów Przemysłu Owocowo-Warzywnego w Turku nie odbyło się. Przyczyna tego była najbardziej prozaiczna, a mianowicie po prostu nie zgłosił się żaden chętny na zakup tego co zostało z zakładu, popularnie w Turku zwanego „Konserwami”.

## Brak amatorów na „Konserwy”

Przypomnijmy, że przedmiotem transakcji miał być turkowski zakład, jego zaplecze techniczne, jak też budynki i urządzenia w Pomorzach Fabrycznych.

Zaproponowana cena wywoławcza wynosiła 2 miliony 97 tysięcy złotych. Ponadto niedoszły nabywca miał być zwolniony z wszelkich opłat i nie musiał zajmować się przetwórstwem owocowo-warzywnym. Fakt, że żaden oferent nie złożył propozycji można tłumaczyć chyba jedynie zbyt wygórowaną, w opinii

potencjalnych kupców ceną. Z drugiej bowiem strony można było usłyszeć pogłoski o sporym nawet zainteresowaniu upadłą firmą wśród tureckich przedsiębiorców jak i wśród firm spoza naszego miasta i regionu.

Być może lepszy efekt przyniesie przetarg w kolejnym terminie, w którym cena masy upadłościowej będzie już znacznie niższa. Czy jednak na tyle aby przyciągnąć do Turku poważnych inwestorów?

Andrzej Jarek

**NOWE BIURO  
OGŁOSZENI  
Echa Turku  
Puliszków  
Poznańska 43  
tel. 0601 89 03 88**

**“POLIGLOTA”**  
Prywatna Szkoła Języków Obcych  
62 - 700 Turek, Aleja Piłsudskiego 8  
**Przyjmuje zapisy  
na nowy rok szkolny  
1999 / 2000**  
Kontakt: Sekretariat od 9.00 do 17.00  
od 20 sierpnia lub tel. 278-33-44

**RENUMERATA - szczegóły na str. 10**

# „Gambit” prasowy

Nie jest powszechnie przyjętym obyczajem reklama na swoich łamach innego czasopisma. Przyczyną złamania przez naszą redakcję powyższej postawy jest trzeci numer „Gambitu”, którego winieta, w swojej dalszej części informuje nas, że jest to „biuletyn szachowy powiatu tureckiego”.

Póki co, pismo redagowane jest w całości przez znanego na naszym terenie działacza i zawodnika szachowego, Dariusza Młynarczyka, który w rozmowie z nami zazna-

czył, że przygotowuje właśnie numer czwarty biuletynu. Podkreślił jeszcze, że pismo jest bezpłatne, a szaty graficznej mógłby mu pozazdrościć nie jeden periodyk o znacznie większym zasięgu. Na łamach „Gambitu” prezentowane są sprawozdania z imprez szachowych, wyniki, tabele, jak również wiele interesująca publicystyka dotycząca życia i obyczajów panujących w lokalnym świątku szachowym. Na dzisiaj nakład jest jeszcze niewielki, ale wydaje się że sama idea jest

jak najbardziej godna nie tylko odnotowania, ale i sensownego wsparcia ze strony tak lokalnych władz samorządowych jak przez szerszą społeczność szachową z naszego regionu.

Takie przejawy namacalnych skutków procesów demokratycznych wymagają dyskretnej pielęgnacji. Ale jestem przekonany, że owoce teże wielokrotnie przewyższą poniesione nakłady i włożony wysiłek.

aj

pismo biuletynowe

## Gambit

biuletyn szachowy powiatu tureckiego

Rok 1999 Numer 3(3) Maj/Czerwiec

---

**LIGA OKRĘGOWA**

**Sukces ???**

*D*laczego Tęcza Turku znalazła tylko wice mistrzem Okręgowego Związku Szachowego w Koninie? (Odpowiedzi może być wiele a w każdej coś z prawdy).  
Po pierwsze: uznaliśmy Niemca Konin dojrzał się w celu posunięciem sprzecznym z regulaminem ligi okręgowej i przejęciem kodeksu szachowego, wykorzystując jednocześnie przyjęcie prezesa (DZSzach-u) umiarkowanych konsekwencji z jego tytułu, ale za to pokazali, że zasady fair play w sporcie są im zupełnie obce.  
Po drugie: skład naszej drużyny był za mało

**WIELKOPOLSKA LIGA SZACHOWA**

**Witold wróć!**

*N*asza drużyna awansowała do I ligi tworzona przez Wielkopolskiej Szachowej, która ma utrzymany status III ligi państwowej. Zwycięzca będzie awansował do II ligi. Po rundy nowej ligi zostaną rozegrane już jesienią. Wydaje mi się, że powinniśmy zrobić wszystko, by w tej lidze utrzymać. Aby jednak osiągnąć należałoby nas wzmacniać.  
Pierwszą kandydatką sama się nasuwa jest Włocławczyk Witold



**Pierwsza strona nowego pisma**

## Biegi na orientację

W sobotę, 11 września odbyły się I Mistrzostwa Powiatu i IX Mistrzostwa LO w biegach na orientację. W zawodach zorganizowanych przez nauczycieli z „ogólniaka” udział wzięło 43 zawodników (uczniów i studentów). Uczestnicy mieli do odnalezienia sześć punktów kontrolnych, a mapka którą otrzymały drużyny przed biegiem, powinna po jego zakończeniu zawierać hasło „POWIAT”.

Klasyfikacja I Mistrzostw Powiatu:  
1. miejsce - Bartłomiej Janczak (Akademia Ekonomiczna w Pozna-

niu), Jakub Jaszczura (III c LO) i Konrad Zawadzki (kl. 3 TM ZSZ) z czasem 19 minut i 38 sekund,

2. miejsce - Tomasz Rosiak (IV f LO), Tomasz Szubert (Społeczna Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania) i Marcin Małczak (II f LO) z czasem 20.34,

3. miejsce - Przemysław Kostrzewa (IIc LO), Łukasz Sobczak (IV g LO) i Krystian Janik (IV e LO) z czasem 23.56.

Klasyfikacja IX Mistrzostw LO:  
1. miejsce - Przemysław Kostrzewa (II c), Łukasz Sobczak (IV g LO) i Krystian Janik (IV e) z czasem 23.56,

2. miejsce - Wojciech Kowalczyk (IV a), Daniel Glinka (III e) i Marcin Górski (IV c) z czasem 24.03,

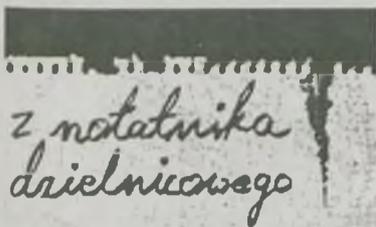
3. miejsce - Adam Ostwald (II g), Robert Marczyński (II b) i Łukasz Ogrodowczyk (II b) z czasem 24.28.

Wszyscy uczestnicy tych zawodów wyrazili chęć startu w kolejnej tego typu imprezie. Na dobrą atmosferę wśród startujących miała również wpływ przepiękna słoneczna pogoda. Organizatorzy biegów dziękują Nadleśnictwu Turek za wyrażenie zgody na przeprowadzenie zawodów na terenach leśnych.

Zbigniew Ryczyński



Uczestnicy I Mistrzostw powiatowych w biegu na orientację



### TUREK

W poniedziałek, 13 września na rondzie muchlińskim kierujący ładą nie zachował należytych środków ostrożności i potrącił rowerzystę. Rowerzysta doznał obrażeń ciała i został odwieziony do szpitala w Turku.

W nocy z 14 na 15 września na ul. Piłsudskiego po włamaniu do garażu skradziono samo-

chód osobowy honda civic, na numerach rejestracyjnych MKR 5301, wartości 22.000 złotych.

Tej samej nocy na ul. POW nieznany sprawca po pokonaniu zabezpieczeń dokonał krótkotrwałego użycia fiata uno, wartości 19.000 złotych, którego następnie porzucił na ul. Torowej.

W nocy z 15 na 16 września włamywano się trzy razy:

-na ul. Kaliskiej włamano się do kiosku odzieżowego, z którego skradziono odzież damską, męską i dziecięcą oraz papierosy o łącznej wartości 12.000 złotych;

-na ul. Milewskiego włamano się do sklepu wielobranżowe-

go, stojącego przy dworcu PKS. Nieznani sprawcy ukradli artykuły kosmetyczne i słodycze wartości 1.000 złotych;

-na ul. Wesolej nieznany sprawca po włamaniu się do szopy na działce budowlanej ukradł betoniarkę 150-litrową, wartości 600 złotych.

W okresie od 14 do 16 września na ul. Wyzwolenia 4 włamano się do aparatu telefonicznego typu Urmet, z którego skradziono czytnik kart telefonicznych i płytę główną. Telekomunikacja Polska S.S. straty oszacowała na 3.000 złotych.



-Zaprowadziliśmy samochód do lakiernika i on odstawił fuchę - mówili mieszkańcy gminy Kawęczyn, którzy w środę, 15 września przyszli do naszej redakcji.

-Lakiernik miał wymienić dach i pomalować samochód. Dzisiaj tyliśmy go odebrać, a tam popalone dywaniki, dziury w blacharce, listwy nie pozakładane, drzwi nie pomalowane, wyciszenie luźne, koreczki nie powkładane. To pewnie dlatego, że samochód przyprowadziła kobieta, więc myśleli że ona będzie też odbierała i wcisną jej taką spartaczoną robotę, bo ona się nie pozna - wyjaśniali dwaj mężczyźni. -Przyjechaliśmy do redakcji, bo właściciel zakładu lakierniczego uważa, że wszystko jest w porządku. Na dodatek jest niegrzeczny, opryskliwy i obraża nas, kiedy wyliczamy mu wszystkie niedociągnięcia. A ludzie w mieście mówią, że pan Buchali jest dobrym lakiernikiem, dlatego zaprowadziliśmy tam samochód, który jest po wypadku (dachował). Może ten lakiernik jest dobry, jeśli maluje zagraniczne auta, a my mamy malucha, rocznik 1998.

Właścicielem fiata jest Zenon wowski z Tokar. Auto do lakierni przyprowadzone zostało przez miesiąc temu. Już kilka razy usunięty był termin odbioru, ale jak nie żaden nie doszedł do skutku.

-Maluch miał wyglądać jak wypadkiem. To miało kosztować drogo, około tysiąca złotych. Umówione elementy nie są zrobione i my go takiego nie bierzemy - mówią zdenerwowani członkowie rodziny właściciela.

Zdenerwowany całą sytuacją, również właściciel zakładu, Pan Buchali:

-Miał być tania, części nie oryginalne, ale podróbki, to takie efekty. Jak przyprowadziłam samochód, to mówili: „tu nie robili”, a potem są pretensje, że czegoś nie zrobione i chciałyby się zobaczyć, było zrobione wszystko. Niestety, można zrobić wszystkiego podobnie jak się ma do dyspozycji podobne części. Poza tym wiele z tego wyliczają, po prostu jest nieuczciwa, bo zakłada się na nie płatność lub gumowe obudowy.

Sprawa jest trudna do rozstrzygnięcia. Na specjalne życzenie rodziny Jaworskich pan Buchali powiedział, co według nich zrobiono źle. Wykona również kilka dodatkowych prac przy czerwonym maluchu. Już jednak zapowiedział, że wszystko spowoduje, że będzie o wiele wyższy, niż tysiąc złotych. Z tym także nie zgadzają się właściciele auta.

W okresie od 15 do 17 września na ul. Wyzwolenia 3 z wózekarni skradziono rower górski młodzieżowy typu damka, z numerem fabrycznym 9605032001, model R-47685, wartości 350 złotych.

W sobotę, 18 września ok. godz. 1.00 na ul. Kaliskiej kilkunastoosobowa grupa młodych ludzi pobiła czterech młodych mieszkańców Turku. Jeden z poszkodowanych doznał złamania bądź pęknięcia lewej ręki.

Tego samego dnia na ul. Szerokiej w godzinach wieczornych zniszczono przez poryrowanie lakieru samochód osobo-

wy daewoo tico. Straty oszacowano na 500 złotych.

W poniedziałek, 20 września o godz. 3.00 na ul. Bronarskiej 2 włamano się do sklepu z odzieżą firmową „Adidas”, z którego skradziono bluzy sportowe, dżesy, kurtki jesienne i zimowe, koszulki, o łącznej wartości 30.000 złotych.

### Komunikat policji

Prosimy o zgłoszenie się do Komendy Powiatowej Policji w Turku osób, którym w grudniu ubiegłego roku w okolicach wsi ściągiła św. Barbary skradziono rower BMX.

## Władysławów

W krótkim czasie wybudowano plebanię, w której prowadzone są obecnie prace wykończeniowe. Na parafie ksiądz proboszcz korzysta z przejmności państwa Grabarków z Turku, którzy bezinteresownie udostępni mu kilka pomieszczeń

# Parafia po roku

Rok temu utworzona została parafia rzymsko-katolicka w Kunach. Mimo, że liczy zaledwie 850 parafian rozwija się niezwykle dynamicznie. Dużą w tym zasługą księdza proboszcza Krzysztofa Hyblewskiego, który potrafił sobie zjednać wiele oddanych kościołowi osób.



Ksiądz Hyblewski z ministrantami i kościelnym Józefem Czubakiem

W swojej willi w Kunach. Wokół kościoła uporządkowano i obsiano teren oraz zbudowano szalec. W samej świątyni wymieniono naświetlenie, a na honorowym miejscu zawieszono obraz przedstawiający Józefa Robotnika patrona parafii, podarowany przez poznań-

skiego malarza Stanisława Olejniczaka, wuja księdza Hyblewskiego. Ostatnio podarował on proboszczowi niewielki obraz przedstawiający symboliczną postać Boga Ojca, błogosławiącego Kuny i znajdujący się w centrum wsi kościół.

Parafia pozyskała wielu darczyńców. Warszawianin Tadeusz Delong, syn inicjatora organizacji w Kunach pierwszej szkoły i strażnicy ogniowej (w okresie międzywojennym) ufundował trzy dzwony. Największy z nich 300 kilogramowy poświęcił swojemu ojcu Alfre-

ufundował betonowe przesła na jego ogrodzenie.

Parafia żyje również innymi wydarzeniami. Ksiądz Hyblewski z pomocą kościelnego Józefa Czubaka i kilku życzliwych osób zorganizował w czasie wakacji biwak przy kościele dla miejscowych dzieci. Organizowane podczas niego ogniska ze śpiewem i pieczeniem kiełbasek oraz nocne podchody, na długie pozostaną w ich pamięci. Trzydzieści osób uczestniczyło w rowerowej pielgrzymce do Lichenia.

Ksiądz proboszcz ma szereg ambitnych planów, ale nie chce o nich głośno mówić by nie zapeszyć. Zdaje sobie sprawę z ogromu potrzeb, ale i z możliwości ich realizacji przez tę niewielką parafię. Dlatego nadal liczy na dobrodziejów spoza Kun, którzy wesprą jego poczynania.

(art)

dowi. O połowę lżejszy nosił będzie imię jego matki Emilii, a najmniejszy 90 kilogramowy upamiętni ukochaną ciotkę Helenę. Państwo Czesława i Ryszard Janiakowie, ofiarowali baldachim. W odległości około pięciuset metrów od kościoła, na działce kupionej przez gminę Władysławów powstał cmentarz komunalny. Parafianie sami doprowadzili do niego wodę i wykonali szereg prac ziemnych. Wywodzący się z Kun sponsor



We wnętrzu kościoła

## Uniejów

# Nie chcę stawiać murów

Rozmowa z Eugeniuszem Synakiewiczem

Panie burmistrzu, jak to jest z tą tęsknotą mieszkańców Uniejowa za Wielkopolską?

Nie ukrywam, że powstał specjalny komitet na rzecz przyłączenia do powiatu turkowskiego i Wielkopolski. W tej sprawie prowadzone są różnego rodzaju rozmowy. Czekamy na decyzje sejmików.

Jakie jest Pana stanowisko w tej sprawie? Wolalby przyłączyć Uniejów ponownie do Wielkopolski i powiatu turkowskiego?

Muszę przyznać, że Łódź jest w Uniejów zainwestował w Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska na dofinansowanie budowy kanalizacji.

W tej sprawie otrzymaliśmy 2 letnią pożyczkę ponad 2 milionów złotych. Mamy oczyszczenie ścieków z tej inwestycji byłaby wykorzystana. Wojewódzki Fundusz zaangażował się też w budowę Geotermii w Uniejów. Włożył w tę inwestycję 2 miliony złotych.

– Na jakim etapie jest obecnie budowa Geotermii?

– Powołaliśmy spółkę, w którą obok Funduszu weszła też gmina Uniejów, która wniosła aportem odwierty, otaczające je tereny oraz budynki. Została spisana umowa notarialna i złożone dokumenty w konińskim sądzie. Zakończyliśmy już audyt energetyczny miasta. Współpracownicy biura dotarli do wszystkich domów i dokładnie wiemy jakie jest zapotrzebowanie na ciepło. Chcielibyśmy w przyszłym roku rozpocząć inwestycję i sezon 2000/2001 rozpocząć bez dymiących kominów.

– Jaki jest szacunkowy koszt całej inwestycji?

– 8 milionów złotych. W tej chwili mamy już 2, a reszta? Liczymy na dalszą współpracę z Wojewódzkim i Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska.

– Mówił Pan o korzyściach płynących z przynależności Uniejowa do województwa łódzkiego. Z czego zatem wynika niezadowolnienie mieszkańców Uniejowa?

– Poddębice, które obecnie stanowią nasz powiat, nigdy nie były rejonem. Dlatego nie ma tam niektórych urzędów. Najbardziej dokuczliwe jest to, że do ZUS-u trzeba jeździć do Zduńskiej Woli, z którą nie ma dobrego połączenia. Jeśli ktoś nie ma samochodu, to dotarcie staje się wielkim problemem. Wiele spraw trzeba załatwiać w Kutnie, Łęczycy, Turku. Ale mam nadzieję, że wkrótce się to zmieni. Urzędy w Poddębicach są w trakcie organizacji.

– Uniejów ma wysoki wskaźnik bezrobocia. Czy jest szansa by w najbliższym czasie się zmniejszył?

– Około 580 osób to bezrobotni. Jest to rzeczywiście dużo. Niestety, na razie nie ma wizji poprawy sytuacji. Brakuje możliwości ściągnięcia większych inwestorów. Ale duże nadzieje pokładamy w wodach termalnych. Jeśli uda się nam zbudować Geotermię byłaby to szansa dla gminy.

– Gdyby spadło bezrobocie, a ludzie mieli więcej pieniędzy, z pewnością nastroje znacznie by się poprawiły. Mniejsza by też była tęsknota za Wielkopolską...

– Myślę, że tak. Nie chcielibyśmy jednak ograniczać kon-

taktów z jakimkolwiek innym miastem, czy powiatem. Zależy nam na wszystkich: Turku, Koninie... Nie chcę nigdzie stawiać murów. Wolę rozwijać współpracę zarówno z jedną, jak i drugą stroną.

Rozmawiała Anna Chadaj

## Niepowtarzalna okazja !!!

Wraz z końcem wakacji odnotowujemy rosnące zainteresowanie na rynku nowych samochodów.

Wielu z nas poszukuje oferty, która pozwoli zakupić auto posiadając jedynie niewielkie fundusze, a jednocześnie zagwarantuje niską ratę.

Oczekujemy również, aby transakcji nie towarzyszyły skomplikowane formalności oraz aby nie była ona zbyt uciążliwa dla naszego budżetu.

Wszystkie te warunki spełnia specjalna oferta ratalnego zakupu samochodów Daewoo /MATIZA, TICO, LANOSA, NUBIRY i POLONEZA/, przygotowana na najbliższe 3 dni.

Wyjątkowość tej promocji polega na zminimalizowaniu formal-

ności /wystarczy dowód tożsamości i 3% wartości samochodu/ oraz na rewelacyjnie niskim koszcie usługi, poniżej 3% w skali roku!!!

Dodatkową atrakcją jest specjalna, ograniczona pula umów na samochody, dzięki której nasz zakup może stać się jeszcze tańszy.

Wiadomość z ostatniej chwili! Każdy kto zgłosi się z tym wydaniem Gazety otrzyma w wartościowy prezent przygotowany wspólnie z Orbisem.

W/w specjalna oferta Auto Systemu Daewoo dostępna jest w salonach Auto Systemu Konin, „Mini-Mal”, ul. Przyjaźni 4, tel. (063) 21-12-165.

Możliwość rezerwacji telefonicznie.

# Miss Lata '99

**JOANNA GRUSZCZYŃSKA z Turku została Miss Lata'99. Tak zdecydowało jury konkursu zorganizowanego w niedzielę, 19 września w Miejskim Domu Kultury.**

Impreza, którego głównym organizatorem była redakcja „Wiadomości Turkowskich” rozpoczęła się po godz. 17.00 i trwała blisko trzy godziny. O tytuł Miss Lata walczyło dziewięć kandydatek, którym przypisano numery: 1 - Beata Kubacka



Miss Lata '99 w stroju kąpielowym

(22 lata); 2 - Anna Arent (17 lat); 3 - Renata Misiak (16 lat); 4 - Arleta Raźna (15 lat); 5 - Agnieszka Kaczowska (18 lat); 6 - Agnieszka Lesiecka (18 lat); 7 - Katarzyna Kaczmarek (16 lat); 8 - Joanna Gruszczyńska (18 lat); 9- Agnieszka Unton (18 lat).

Uroczystość prowadziła Marta Miszczak - Dziewczyna Lata'97, wybrana w konkursie organizowanym przez redakcję „Echo Turku”. W jury zasiadli: Zofia Kubacka i Lech Majewski z biura podróży „GranTur”, Bożena Cesarz - dyrektor MDK, Joanna Spisz - kosmetyczka, Roman Wodziński - Fundusz Emerytalny „Epoka”, Mirosław Mękarski - Starostwo Powiatowe w Turku i Mariusz Wachowicz, redaktor naczelny „WT”, przewodniczący jury.

ła powiedzieć, jak wytłumaczyłaby swojemu młodszemu bratu, co to jest miłość. Z kolei wyjaśniała, jak spędziłaby ostatni dzień przed końcem świata. Kiedy jury udało się na naradę, publiczność oddawała swoje głosy na swoje faworytki i oglądała po-

kaz mody ubrań firmy D&S, prowadzony przez konińską agencję modelek „Fashion”. W tym czasie swoją Miss wybierali również fotoreporterzy.

Tytuł Miss Czytelników „WT” zdobyła Renata Misiak, a



Joanna Gruszczyńska w nagrodę pojedzie na wycieczkę do Pragi

Dziewczyny prezentowały się w strojach sportowych, ubraniach letnich, w jeansach, w strojach kąpielowych i w sukniach wieczorowych. Organizatorzy przygotowali również pytania, na które kandydatki odpowiadały przed publicznością. Na przykład jedna z kandydatek musia-



I Wice Miss Lata '99

Miss Publiczności Agnieszka Unton. Tytuł I Wice-Miss przypadł Agnieszce Lesieckiej. Miss Fashion, Miss Foto i Miss Lata'99 zdobyła Joanna Gruszczyńska.

Joanna Gruszczyńska jest młodszą siostrą Agnieszki Lesieckiej, która jest absolwentką Liceum Medycznego w Turku. Jej pasją jest medycyna, niekonwencjonalna i psychologia. Po ukończeniu szkoły w Turku zamierza studiować psychologię. W wolny chwila gra na pianinie.

Anna Zawadzka

Wbrew naszym podejrzeniom okazało się, że graffiti na obiektach Ośrodka Sportu i Rekreacji w Turku powstały najzupełniej legalnie. Autorem większości z nich jest Miłosz Rabciga, uczeń turkowskiego Liceum Ogólnokształcącego.

– Kiedy zainteresowałeś się twórczością graffiti?

– Ponad dwa lata temu starsi koledzy zapoznali mnie z techniką nakładania farby i projektowania. Nicomal natychmiast złapałem bakcyli tworzenia. Początkowo były to tylko kolorowe, wykonywane kredkami projekty na papierze.

– Jak Twoje prace trafiły na mury?

– Dokonałem tego zupełnie oficjalnie. Udałem się do pana Tadeusza Pakosa, dyrektora OSiR, pokazałem swoje projekty i zaproponowałem ich wykonanie na ścianach „osirowskich” budynków. Dyrektor bardzo przychylnie podszedł do mojej propozycji i tak rozpoczęła się nasza współpraca. W tworzeniu napisów i rysunków na budynku przy ul. Armii Krajowej i stadionie pomagał mi brat Bartek. Przygotowywał ściany i wyełniał kolorami wykonane przeze mnie kontury.

– Ilu turkowie zajmują się twórczością graffiti?

– Obecnie około dwudziestu. Są to w większości młodzi ludzie w wieku od 14 do 18 lat. Mówię tutaj o tych prawdziwych fascynatach tej formy twórczości, a nie autorach wulgarnych napisów i obscenicznych rysunków, którymi upstrzone są mury naszego miasta.

– Towarzyszą one i Twoim pracom...

– ... i sprawiają, że wiele osób odbiera graffiti jako wandalizm.

– Ile kosztuje twórczość graffiti?

– Materiały na wykonanie Jednego, pełnego, kolorowego rysunku kosztują mnie około 100 zł. Dobrej jakości spray kosztuje w granicach piętnastu złotych.

## Legalne graffiti

Za najtańszy o małej trwałości trzeba zapłacić połowę mniej. Tworzyłibyśmy więcej jeszcze bardziej ambitnych dzieł, gdyby znalazł się sponsor gotów sfinansować zakup farb.

– Czy zamierzasz związać swoją przyszłość z plastyką?

– Chodzę teraz do trzeciej klasy liceum i swoją twórczość traktuję jako hobby. Przyszłe studia zwiążę raczej z którymś z kierunków humanistycznych,

a plastykę nadal traktował będę jako znakomitą, relaksującą zabawę.

Wspólnie z Miłoszem rozmawialiśmy z Tadeuszem Pakosem na temat ewentualnego zorganizowania na OSiR

konkursu graffiti. Dyrektor przychylnie podszedł do tej propozycji. Jediną przeszkodą do pokonania jest brak na to pieniędzy w budżecie Ośrodka. Dyrektor Pakos obiecał zainteresować pomysłem Miejski Dom Kultury i ewentualnych sponsorów. Jeżeli wszystko przebiegnie po jego myśli, być może już w przyszłym roku np. z okazji „Dni Turku” przeprowadzony zostanie ogólnopolski konkurs graffiti. (art)



Dyrektor Pakos wskazuje Miłoszowi kolejne miejsce, które może wypełnić swoim graffiti

## Lubią się bawić

Turkowski Oddział Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów jest znany z tego, że bardzo często organizuje wycieczki dla swoich członków. Nie ma miesiąca, w którym nie byłoby wycieczki. Przewodnicząca Związku, Zofia Latuszewska wylicza:

– W czerwcu byliśmy w Licheniu, w lipcu odwiedziliśmy Częstochowę. W sierpniu pojechaliśmy na wycieczkę szlakiem piastowskim, odwiedzając po drodze Lednogórę, Biskupin i Gniezno. Teraz przygotowujemy wycieczkę do Lichenia na 11 października i do Niepokalanowa oraz Żelazowej Woli na 20 października.

Jednodniowe wycieczki cieszą się dużym powodzeniem i w zasadzie nie ma problemu ze skompletowaniem 42-osobowej grupy (przy czym Związek liczy 1.200 członków w całym powiecie, w tym około 600 w Turku). Organizatorzy korzystają z pomocy życzliwych osób i instytucji, którym serdecznie za wszystko dziękują. Pierwsze miejsce na liście tych, którym Zofia Latuszewska chciałaby

szczególnie podziękować jest biuro podróży GranTur oraz Lech Majewski, który ostatnio był przewodnikiem na wycieczce w Biskupinie. Członkowie Związku z każdego wyjazdu wracają uśmiechnięci, zadowoleni i z pięknymi zdjęciami, dzięki którym będą mogli zmniejszyć miłe spędzone chwile. Autorem zdjęć jest jeden z członków Związku Jan Ściński.

Oprócz wycieczek w biurze Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów trwają przygotowania do obchodów Dnia Seniora oraz balu sylwestrowego, który tradycyjnie odbędzie się w Miejskim Domu Kultury w Turku. Widać członkowie Związku lubią



Członkowie Związku na wycieczce w Biskupinie 25 sierpnia

**Władysławów**

Sesja Rady Gminy we Władysławowie z pewnością przejdzie do historii jako najkrótsza w trzeciej kadencji. Tym razem radni, pomimo że nie widzieli się od czerwca (poprzednia sesja odbyła się 11 czerwca) obradowali zaledwie dwie godziny. W tym czasie zdecydowano między innymi o nadaniu nazw ulicom, o nadaniu medalionu „Zasłużony dla gminy Władysławów” i przyjęto wiele innych uchwał.

# Krótko i na temat

Wyjątkowe dla sesji, która odbyła się 16 września jest również to, że tym razem Rada, która zwykle jest podzielona, wszystkie uchwały przyjmowała jednogłośnie. Po sprawozdaniu wójta Stanisława Kasprzaka z działalności Rady Gminy w okresie między sesjami głos zabrał radny Henryk Trocha, który mocno skrytykował strukturę teatrów „Srebrny” i „Tertius”, Barbarę Kaczorową oraz napisaną przez nią książkę okolicznościową z okazji 100-lecia obu teatrów.

Książka zbulwersowane jest w szczególności Władysławowa i w szczególności Konina. Ta książka to stek bzdur i przekłamań. Ciekaw jestem, ile nas, podatników, kosztowała książka, w której naruszone zostało imię nie tylko nas, ale i wielu innych.

Radny Trocha w swojej wypowiedzi podważył sens wydawania budżetu gminy 10.000 złotych na imprezę. Z kolei zapytany o odpowiedź, że ostateczne wydatki wydania książki znane będą dopiero za miesiąc. Radny Henryk

Kranc otrzymał negatywną odpowiedź na swój wniosek dotyczący zakupu fortepianu dla Domu Kultury we Władysławowie i zaproponował, aby w takim razie zakupić mały fortepian dla Szkoły Podstawowej w Kunach. Teresa Górka pytała wójta, dlaczego urzędnicy są doksztalcani na koszt gminy, a nauczyciele, którzy w związku z reformą oświaty muszą przejść szereg różnego rodzaju szkoleń i doksztalcać się, za wszystko płacą z własnej kieszeni, gdyż nikt tego nie dofinansowuje. Radna złożyła również wniosek o oczyszczenie przydrożnych rowów na trasach, którymi kursują autobusy szkolne, np. wyjazd z Jabłonnej po obu stronach, tzw. „chłopskie gajówki” i odcinek z Olesina do Kun. Wójt Kasprzak odpowiedział, że nie ma jeszcze pieniędzy na dofinansowanie doksztalcania nauczycieli. W związku z tym radny Henryk

Kranc złożył wniosek o zwiększenie pieniędzy dla poszczególnych szkół, z przeznaczeniem na doksztalcanie nauczycieli. Radny wnioskował także o uporządkowanie przystanku PKS w Kunach (przy składowisku opału). Radny Henryk Trocha poruszył sprawę sprzedaży nieruchomości przy ul. Kaliskiej rodzinom Napartych i Kolasińskich, ciągnąca się bezskutecznie od dwóch lat. Radny Kazimierz Andrzejal prosił o ustawienie przystanku w Jadwigowie oraz o ustawienie na drodze z Tarnowskiego Młyna do Jabłonnej ostrzeżeń o niebezpieczeństwie. Z kolei radny Romuald Miling ponowił wniosek radnego Trochy sprzed kilku miesięcy, dotyczący scalenia w przyszłorocznym budżecie wszystkich pieniędzy na kulturę.

W związku z ciągłym rozbudowywaniem się Władysławowa i powstawaniem nowych osiedli za-

istniała potrzeba nadania nazw nowym ulicom. Radni zdecydowali, że będą to ulice Królowej Jadwigi i Bolesława Chrobrego. Powołano zespół opiniujący kandydatów na ławników, w skład którego weszli: Ewa Różycka, Jan Anastaziak, Henryk Trocha i Janina Gralak. Zmieniono również budżet gminy, gdzie dodatkowe pieniądze rozdysponowano na dofinansowanie komendy powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Turku oraz klubu sportowego „Znicz” z Władysławowa. Byłego sekretarza gminy, Józefowi Przybyłowi, który sekretarzował gminie Władysławów przez 44 lata, uhonorowano medalionem „Zasłużony dla gminy Władysławów”. Na koniec radni zdecydowali jeszcze o nabyciu w ramach darowizny 6 arów gruntów, na których znajduje się ulica Senatorska.

AZ

**Przykona**

Choć rok szkolny rozpoczął się przed trzema tygodniami, to w gminie Przykona nadal prowadzone są prace remontowe obiektów oświatowych. W Urzędzie Gminy zapewniono nas, że nie kolidują one z prowadzonymi w szkołach zajęciami.

Są to w większości prace prowadzone na zewnątrz budynków. Najwięcej uwagi poświęcono dachom, chcąc uniknąć ewentualnych niespo-

# Remont trwa

dzianek podczas jesiennych słotnych dni. Na Szkole Podstawowej w Sarbicach oprócz dachu naprawione zostaną kominy, a radczyńska podstawówka zyska nowe ogrodzenie.

Znacznie poważniejsze inwestycje oświatowe rozpoczną się w przyszłym roku. Największą z planowanych będzie dobudowanie do Szkoły Podstawowej w Przykonie skrzydła, w którym mieściło się będzie Gimnazjum. Rozważa się również budowę łącznika pomiędzy szkołą, a halą sportową oraz wymianę pokrycia dachowego.

(art)

**Przykona**

# Strażacy wracają

W rocznej przerwie Przegląd Artystycznych Zespołów Strażackich powróci w rejon turkowskich imprez. Impreza ma się odbyć 25 czerwca 2000 roku, podczas kolejnych „Dni Przykony”.

Współorganizatorami imprezy są organizacje oświatowe i kulturalne, które odbywającego się pod patronatem medialnym „Echa Turku” kieruje Marek Jabłoński - dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Uniejowie i jeden z naszych dziennikarzy. Kiedy po reformie ad-

ministracyjnej kraju Uniejów znalazł się w województwie łódzkim, imprezę przejął Kramsk. Dzięki staraniom Zbigniewa Bartosika, przyszłoroczną jej organizację powierzono kierowanemu przez niego Ośrodkowi Upowszechniania Kultury w Przykonie. Kierownik Bartosik czyni starania, aby II Wielkopolski Przegląd Artystycznych Zespołów Strażackich nabrał należytej rangi. Już teraz uzyskał zapewnienie, że wezmą w nim udział ar-

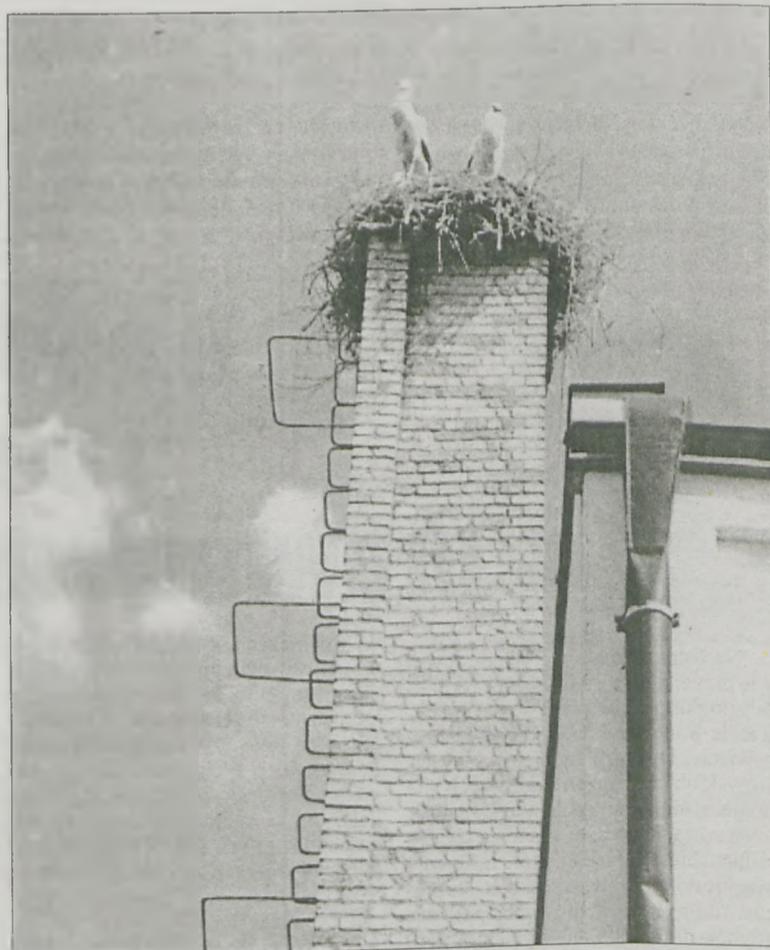
tyści amatorzy reprezentujący byłe województwa: piłskie, poznańskie, leszczyńskie, kaliskie i konińskie.

Nie jest to jedyna tej rangi impreza, która odbędzie się w Przykonie. Podobnie jak w tym roku gościli będą tutaj uczestnicy Wielkopolskiego Konkursu Recytatorskiego i Plastycznego dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych. Jego III edycja odbędzie się 28 kwietnia.

(art)

**Władysławów**

# Szczęśliwa szkoła



Kilka lat temu na kominie Szkoły Podstawowej we Władysławowie osiedliły się bociany. Złożyły tam gniazdo, do którego wracają każdego roku. Bociania para nie boi się dzieci ze szkoły, ani uczniowskiego gwaru. Zresztą wszyscy tutaj dbają o „swoje” bociany. Dyrekcja szkoły zdejmuje gniazdo w sezonie grzewczym, gdyż w przeciwnym razie nie można byłoby ogrzewać obiektu. Konstrukcja wraca na swoje miejsce wczesną wiosną, kiedy przylatują ptaki. W tym roku w gnieździe mieszka para bocianich rodziców z dwoma potomkami. Niedługo cała rodzina odleci do ciepłych krajów. Nie zmienia to jednak faktu, że z powodu bocianów na kominie Szkołę Podstawową we Władysławowie można zaliczyć do szczęśliwych.

AZ

**Dobra**

Wizyta u burmistrza Dobrej przedstawicieli społecznego komitetu, domagająca się do niedawna utworzenia przy Szkole Podstawowej w Piekarach klasy gimnazjalnej, zakończyła konflikt wokół tej sprawy.

# Waskoczony burmistrz

Burmistrz Piotr Schulz nie ukrywał zaskoczenia, kiedy niespodziewanie goście oznajmili mu, że czują się niesatysfakcjonowani ułożonym programem zajęć klas gimnazjalnych w Piekarach. Dzięki kompromisowi z okolic Piekar rozpoczynają przed godziną jedenastą, a zakończą około 16.00. Burmistrz zadowolony zapewnił, że zgodnie z programem funkcjonowanie gimnazjum będzie na bieżąco monitorowane. W tym celu odbędzie się spo-

tkanie z rodzicami gimnazjalistów z okolic Piekar, na którym obecne rozwiązania zostaną poddane ocenie. Wówczas będzie dostatecznie dużo czasu przed rozpoczęciem kolejnego roku szkolnego, na wprowadzenie ewentualnych, nawet daleko idących korekt.

Andrzej Piątkowski - dyrektor Zespołu Szkół w Dobrej nie ukrywa, że obecne warunki nauczania są dalekie od ideału (dotyczy to głównie pracy dwuzmianowej). Jest jed-

nak przekonany, że władze samorządowe wspierane przez nauczycieli, uczniów i ich rodziców zrobią wszystko, aby jak najszybciej je poprawić. Dyrektor liczy, że już w przyszłym roku powstanie projekt budynku gimnazjalnego z halą sportową. Jego zdaniem inwestycja ta, (która powinna zostać zakończona w ciągu około 4 lat) zabezpieczy potrzeby oświatowe gminy Dobra na wiele lat.

(art)

# Najmłodszy dyrektor najmniejszego banku

W rok po uruchomieniu turkowskiej filii, władze nadrzędne Banku Przemysłowego S.A., powołały na stanowisko dyrektora tej placówki, turkowanina, Andrzeja Drzewieckiego, który funkcje tę pełni od 1 września.

Przypomnijmy czytelnikom, że mająca na głównym placu Turku bankowa placówka została otworzona jesienią minionego roku, jako filia oddziału kaliskiego, a szefował jej dojeżdżający z Kalisza Jan Marczyński. Zorganizował on tą jednostkę i przez pierwszy rok nią kierował.

– Gratulując awansu pragnęlibyśmy od razu zaspokoić ciekawość czytelników, pytając o powody odejścia Pana poprzednika, Jana Marczyńskiego.

– Dyrektor Marczyński otrzymał przed ponad rokiem misję od swoich przełożonych polegającą na zorganizowaniu i wprowadzeniu na turkowski rynek Banku Przemysłowego. Z powierzonego zadania wywiązał się bardzo dobrze i zgodnie z wcześniejszą umową powrócił do macierzystej placówki w Kaliszu. Tak, że w tym akurat procesie zmiany kadrowej nie należy dopatrywać się żadnej sensacji. Już bowiem wcześniej kierownictwo BP S.A. zakładało, że po okresie wstępnym kierownictwo miejscowej placówki obejmie turkowanin.

– Słychać, że konkurs w wyniku, którego objął Pan swoje stanowisko nie był typowym systemem selekcji. Może kilka słów ten temat.

– Zastosowany przez Bank Przemysłowy system doboru kadr jest coraz powszechniejszy i mówiąc jak najbardziej ogólnie polega on na sprawdzeniu przydatności kandydatów do tego, konkretnego typu pracy. A podstawowym zastosowanym w tym przypadku instrumentem był system testów o charakterze psychologicznym.

– Można łatwo wnioskować, że testy te rozwiązał Pan pozytywnie, ale interesujące jest również i to czy wspomniany sukces poparty jest doświadczeniem w dziedzinie bankowości.

– Jestem przekonany, że to również było moim atutem, bowiem oprócz tego, że jestem absolwentem Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego, ukończyłem również na tej uczelni, na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym, studia podyplomowe z bankowości. Ponadto zaraz po magisterium, pierwszym moim miejscem pracy, tj. od roku 1996 była turkowska placówka PKO BP. Później, aż do 1 września pracowałem w Wydziale Finansowym Urzędu Miasta. Pozwolę więc sobie zauważyć, że najogólniej mówiąc, problematyka finansów nie jest mi obca.

– Rozumiem, że były to decydujące argumenty za Pańską kandydaturą pomimo młodego wieku.

– Istotnie, tak się składa, że jestem w Turku najmłodszym szefem placówki o charakterze finansowym jak również jedynym z młodszych dyrektorów w ogóle. Z drugiej strony jest to świadoma polityka naszego Banku, bo jak Pan zauważył, jesteśmy również jako zespół bardzo młodzi.

– Właśnie, jest Pan jednocześnie kierownikiem najmniejszej jednostki.

– Wprawdzie w naszej filii pracuje łącznie tylko troje, ale cały zespół posiada dużą wiedzę bankową, co pozwala zawsze realizować naszą dewizę, że każdy klient musi być obsługany jak to się mówi, „na siedząco”.

– Bank Przemysłowy jest czwartą instytucją finansową mającą w Turku swoje przedstawicielstwo. Czy to dużo, jak na miasto tej kategorii?

– Z punktu widzenia klienta, im większa konkurencja tym dla niego lepiej, natomiast instytucje finansowe zawsze muszą uwzględniać głębokość rynku. Z drugiej jednak strony, w o połowę od Turku mniejszych Poddębocach jest sześć placówek bankowych, chociaż nie orientuję się dokładnie, jak sobie radzą na tak względnie małym rynku. Poza tym ważną jest jeszcze jakość i konkurencyjność produktów bankowych, i nie omieszkać przy okazji stwierdzić, że proponowane przez nas produkty są wysokiej klasy, co umożliwi w najbliższej przyszłości rozwój kierowanej przeze mnie placówki.

– Czego serdecznie życzymy, najmłodszemu szefowi jednostki finansowej w Turku. Rozmawiał Andrzej Jarek



ANDRZEJ DRZEWIECKI – urodzony w Turku, w 1970 roku, matura w miejscowym LO w 1989. Magisterium na Uniwersytecie Łódzkim, także studia podyplomowe z bankowości. Stan cywilny – żonaty, bezdzietny.

Nowy dyrektor wyłoniony został na drodze ogłoszonego w sierpniu konkursu. W trzy tygodnie po objęciu funkcji, poprosiliśmy dyrektora Drzewieckiego o krótką wypowiedź dla „Echa”.

Zbigniew Szmicka inwalida pierwszej grupy, został zatrudniony od pierwszego września przez Ośrodek Umiejętności Kultury na stanowisku młodszego instruktora. Zakres czynności, dostosowano do jego możliwości ruchowych. Zbyszek jest mieszkańcem Przykonia.

## Rozpoczął dorosłe życie

W normalnym trybie ukończył turkowskie Liceum Ogólnokształcące. W ubiegłym roku podjął studia w filii Politechniki Łódzkiej przy Zespole Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich. Pomimo dobrych wyników postanowił je przerwać. Powiedział nam, że złożyło się na to kilka powodów. Były to między innymi problemy rodzinne i rosnące koszty studiów. Poza tym odszedł do wniosku, że kierunek związany z budownictwem nie jest dla niego, osoby, niepełnosprawnej, właściwy. Nie wyklucza jednak, że podejmie ponownie naukę na wyższej uczelni. Obecnie zaabsorbowany jest pierwszą pracą. W OUK wygospodarowano dla niego pomieszczenie biurowe. Znajdujące się tam stanowisko komputerowe, wyposażono dzięki pieniądзом uzyskanym z

Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Efekty pracy Zbyszka widoczne. Były już po kilku dniach przygotował na komputerze kilka wywieszki informacyjne. Zajmuje również przygotowywaniem różnego rodzaju druków, plakatów na potrzeby OUK. Opiekuje się także stolarstwem i wypożycza sprzęt do tego rodzaju prac.

Do pracy dojeżdża specjalnie trzykołowym rowerem. Zimniejszy będzie dochodzi pieszo lub korzystając z pomocy najbliższych znajomych. Na szczęście w domu pracuje ma zaledwie kilkaset metrów. Pragnąłby się w pełni usamodzielniać. Osiągnąłby to posiadając samodzielny samochód. Wcześniej musi zdobyć prawo jazdy dla niepełnosprawnych. W naszym ośrodku jest to niemożliwe.

Zbyszek twierdzi, że najprościej byłoby wyjechać na turnus rehabilitacyjny połączone z zdobywaniem uprawnień rowerowych. Wiązałoby to jednak z innymi kosztami, których obecnie nie jest w stanie podjąć.

Pytany nas o przyszłość powiedział, że wybiega w przyszłość. Wierzy, że swoją pracą rozpocznie dorosłe życie. Wie, że przyszłość bliższe cztery pół roku będzie zatrudniony w Urzędzie Gminy Przykonia. Gwarantuje podpisaną umowę.



W wolnych chwilach Zbyszek trenuje grę w bilard



## O nauczycielstwie i demokracji z prowincjonalnej perspektywy

Na ostatnią sesję we Władysławowie przyciągnęły mnie krążące po okolicy pogłoski o kolejnych w naszym powiecie kontrowersjach kadrowych w oświacie. Dyskusji na temat władysławowskich rozwiązań kadrowych nie podjęto, ale i tak problematyka oświatowa została poruszona, a to za sprawą radnej Teresy Górskiej, która postawiła kwestię dofinansowania szkoleń dla pracowników samorządowych, podczas gdy tak niezbędne nauczycielom podnoszenie kwalifikacji jest opłacane z ich tak przecież mizernych poborów.

Nie chciałbym w tym miejscu wdawać się w dyskusję na temat odpowiedzi jaka padła na powyższą interpelację, ale kwestia ma wymiar grubo ponad lokalny. Niestety, ale i w tym przypadku, głos nauczycielski jest słyszalny za słabo. I tak już od półwiecza z okładem. Jedyne zaś, co ostatnimi czasy ożywia lokalne debaty o oświacie są kwestie związane z obsadą stanowisk

kierowniczych w tej, potencjalnie tylko, najważniejszej dziedzinie życia społecznego. O to, kto będzie szefował w gimnazjum w Grzymkowie czy w Turku potrafimy toczyć zaciekłe wojny, natomiast jak przychodzi do debat o charakterze bardziej strategicznym jesteśmy jakby mniej zainteresowani. A przecież powinniśmy interesować się podnoszeniem kwalifikacji przez ludzi, którzy na co dzień decydują o przyszłości, bo wszak kształtują przyszłość naszych dzieci. To chorobliwe, momentami zainteresowanie sprawami kadr w szkolnictwie jest swoistym zwiędnięciem minionego ustroju, w którym to właśnie jego twórca, zbrodniczy Gruzin zawsze podkreślał, że kadry decydują o wszystkim. Należy jednak dodać, że chodziło tutaj o kadry z właściwą orientacją polityczną, a nie broń Boże o ich jakość i kwalifikacje merytoryczne. Pogląd ten zakorzenił się tak głęboko, że i w turkowskiej oświacie co rusz jest obecny i zajmuje środowisko po-

nad miarę. Bo i na naszym terenie najważniejsze jest z jakiego ugrupowania wywodzi się dany kandydat niż jego merytoryczna przydatność. I niestety, przychodzi nam kruszyć kopie o nominacje dyrektorskie w tym wymizerowanym i zapuszczonej obszarze rzeczywistości, jaką jest miejscowa oświata. Wynika to z pewnością z coraz, niestety większego upolitycznienia życia publicznego, tak w skali kraju jak i również na szczeblu lokalnym. Świadczy o tym spór o personalia byłymi na poniedziałkowym spotkaniu nauczycieli z wojewódzkim kuratorem. Pomijając fakt nazbyt powierzchownego przygotowania kuratora do spotkania, przeniesienie ciężaru dyskusji na kwestię przyszłości oświaty, na miłą pachnię awanturnictwem. Określenie to nasuwa się tym bardziej, że problem podnosił lokalny polityk, którego merytorycznych uzasadnień odwołań ze stanowiska jakości sobie nie przypominam. Nie znaczy to

oczywiście, że usprawiedliwiam jednocześnie traktowanie życia publicznego jako systemu politycznego łupu, przez oponentów politycznych turkowskiego burmistrza. Na marginesie, należy jednak dodać, że osoba o którą tak dzielnie upominał się nasz polityk, odnalazła się jednak na urzędniczym stanowisku w edukacji. Nie wszyscy odwołani w naszym mieście (też bez uzasadnienia) pracownicy mieli podobne szczęście. Wracając do upolitycznienia każdego lokalnego stanowiska, chcę raz jeszcze, bardzo mocno zaznaczyć, że zjawisko to jest naganne i wielce dla dobra publicznego szkodliwe, tak w skali kraju, jak i na poziomie lokalnym. W tym miejscu pozwolę sobie na osobistą, gorzką refleksję na temat największej moim zdaniem, społecznej porażki pierwszego dziesięciolecia Trzeciej Rzeczypospolitej, którą jest utrzymanie wywodzącego się rodem z PRL-u nędzarskiego statusu zawodu nauczyciela. I zasługi na tym polu są tak po stro-

nie prawej jak i lewej. A jest to przecież sprawa nie tylko tej grupy zawodowej. Ogródkami, jak sądzę próbowała to wiedzieć we Władysławowie rada miejska.

Na koniec, pozwolę sobie poruszyć luźno z powyższą problematyką związaną sprawę sześćdziesiątej rocznicy wydarzeń z 17 września 1939 roku. W Polsce data ta została odnotowana akcentowana, a u nas w Turku tymczasem, panowała jakaś, taka dziwna cisza. A szkoda, że nasza społeczność nie na nie zdobyła się na odnotowanie tak dla nas bolesnej i tragicznej rocznicy. A była to doskonała okazja do pokazania jak bardzo oba totalitarne systemy faszystowski i komunistyczny polityczny były bliźniaczymi, była to okazja do spopularyzowania tego niezbyt modnego w naszym terenie poglądu. Nie powinniśmy się zatem dziwić, wypowiedzi niemy rosyjskiego MSZ, którego ucieleśnieniem wypiszę, wymaluj żywcem z dawnej epoki. Czy tak samo byliśmy zarcagowali, gdyby agresję na Polskę w 1939 uzasadnili RFN-owscy politycy? Nie, bo faszystowski był zły i to w tym. Natomiast komunizm (w powszechnej świadomości) chciał dobrze, tylko jakoś nie wyszło. W naszym powiecie całkowicie znamowaliśmy o przeszłości tego, aby ten styl myślenia o przeszłości próbować zmienić. A może ja się z sobą związane bardziej niż nie się wydaje?

Andrzej Jarek



ciąg dalszy ze str. 1

I tak też się stało. Dnia 22 marca Stowarzyszenie otrzymało pismo z PGKiM w Turku, w którym rozwiązywano umowę najmu budynku przy ul. Konińskiej 4 w trybie natychmiastowym.

– „Decyzja podyktowana jest tym, że obiekt miał być remontowany, a do dnia dzisiejszego nie zostały wykonane żadne prace, nawet niezbędne ze względu na bieżące utrzymanie i konserwa-

Pieścik nie wygra i obiecany wcześniej budynek zostanie jej odebrany bez względu na wszystko. Nie zamierzała jednak rozpaczać i niedługo potem znalazła budynek zastępczy, który również świetnie nadawałby się na potrzeby dzieci niepełnosprawnych.

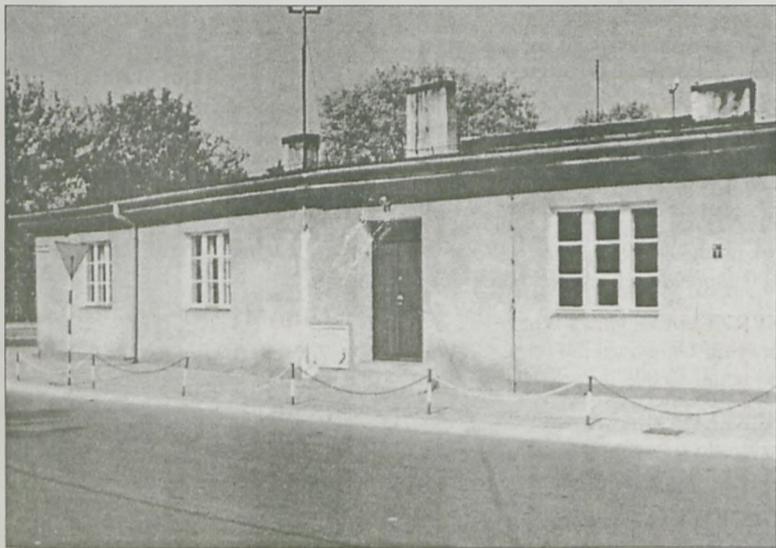
*Ponadto obliczyłam, że za 1.620 złotych, które teraz płacimy za czynsz, mogłabym kupić dziesięć ton węgla i jeszcze płacić palaczowi przez trzy miesiące. Poszłam więc do wiceburmistrza Lechosława Pawłaka w tej sprawie, ale on powiedział, że w budynku po przedszkolu będą mieszkania. Ponieważ w tym czasie burmistrz Marczewski był na urlopie i nikt nie potrafił bez niego podjąć jakiejś decyzji, sprawa została odłożona. Po powrocie burmistrz odmówił Stowarzyszeniu wynajęcia pomieszczeń po przedszkolu, motywując to tym, że są tam duże koszty utrzymania, a poza tym w mieście brakuje mieszkań. I gdzie ja mam się teraz podziąć z tymi dziećmi. Nas naprawdę nie stać na płacenie tak wysokiego czynszu, a burmistrz nie chce nam pomóc.*

*Tymczasem budynek niszczał, przez lata nic się tam nie robiło, a pani Nitecka wie, że nie było szans na jego adaptację. Zresztą Stowarzyszenie ma lokal w Domu Strażaka, pani Niteckiej starcza na czynsz, a sytuacja z mieszkaniami w mieście naprawdę jest bardzo zła. W tym roku oddaliśmy 28 mieszkań na ul. Powstańców Wielkopolskich. Teraz budujemy*

nie spółdzielcze – powiedział burmistrz Mirosław Marczewski

Pani Nitecka i wielu innych jest jednak innego zdania. Uważają oni, że miasto znów wyłoży z kieszeni podatnika znaczne kwoty na przerobienie przedszkolela na mieszkania, które już za rok będą nadawały się do remontu, jako to już nie raz było z mieszkaniami komunalnymi w Turku

– *Prawda jest taka, że lokality nie dbają o to, co zostało dane, o mieszkania komunalne. Często są one niszczone, dewastowane, co niesie za sobą kolosalne koszty – tak często żalą się*



Budynek po przedszkolu przy ul. Żeromskiego - tutaj mogłaby być siedziba Stowarzyszenia, a będą mieszkania

cję. Budynek ulega niszczeniu. Pisemną zgodę na rozwiązanie umowy w trybie natychmiastowym otrzymaliśmy od Zarządu Miasta Turku.” – krótko informował urzędowy papier.

Maria Nitecka pogodziła się z tym, że z burmistrzem Marianem Marczewskim i z sekretarzem miasta, Anitą Dzieciatkowską-

Chodziło o likwidowane Przedszkole nr 2 przy ul. Żeromskiego.

– *Dowiedziałam się, że przedszkole jest po kapitalnym remoncie, zamontowane są w nim nowe kafelki, muszle, umywalki, instalacje... W podwórzu jest plac zabaw, a więc obiekt jest idealną siedzibą naszego Stowarzyszenia.*

Zapytany o sprawę burmistrz Marczewski potwierdził, że w byłym przedszkolu przy ul. Żeromskiego powstaną mieszkania dla siedmiu rodzin. Będzie się tam mieściła również pralnia dla mieszkańców bloku na ul. Sportowej.

– *Chciałbym zaznaczyć, że nikt niczego nie odebrał pani Niteckiej. Było porozumienie, że Stowarzyszenie wyremontuje obiekt.*



Słoneczne podwórko świetnie nadaje się dla dziecięcych zabaw

*kolejnych 18 mieszkań na ul. Kalkiskiej. Coraz mniej lokali mamy z tak zwanego odysku. Nie zrealizowana jest lista sprzed dwóch lat. Niestety, musimy jakoś pozyskiwać mieszkania dla rodzin, które nie mają najmniejszej szansy na własny domek czy mieszka-*

ministratorzy mieszkań komunalnych. Nie zmienia to jednak faktu, że Stowarzyszenie na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym nie posiada własnego lokalu i nie wiadomo, na jak długo starczy mu pieniędzy na płacenie czynszu.

Anna Zawadzka

Dobra

## Ostatnia droga

**W Skęczniewie gmina Dobra, oddano do użytku sześciusetmetrowy odcinek drogi o nawierzchni bitumicznej. Dzięki niej można już bez problemów przejść z kościoła parafialnego na cmentarz.**

Drogę łączącą trasy: Piekary - zalew „Jeziorsko” i Rzechta - Zborów odebrała bez zastrzeżeń siedmioosobowa komisja, pod przewodnictwem Bogdana Kmiecica - sekretarza gminy i miasta Dobra. Jej wykonawcą była firma zajmująca się budową autostrady A-2. Nowa szosa kosztowała 90.000 zł. Sfinansowana została z budżetu gminy, przy współudziale środków z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR). Istotny był również wkład mieszkańców parafii Skęczniew. Jerzy Olejnik z UGiM Dobra poinformował nas, że społecznie wykarczowali krzewy i drzewa stojące na trasie budowanej drogi oraz pomagali w wykonaniu szeregu prac ziemnych.

Podczas oficjalnego oddania drogi do użytku, radna Irena Miłosz i Jadwiga Józefiak - sołtys Skęczniewa podziękowały Radzie Miejskiej i

Zarządowi za zrealizowanie tej od dawna oczekiwanej (ponoć 25 lat) przez mieszkańców tamtejszej parafii inwestycji. Wiele ciepłych słów pod adresem osób, które przyczyniły się do jej powstania wypowiedział ks. proboszcz Stanisław Portasiński. Jego zdaniem na szczególne uznanie, zasłużyli sobie burmistrz Piotr Schulz i poseł Ireneusz Niewiarowski, który pomógł w przeprowadzeniu procedury pozyskania pieniędzy z ARiMR.

Potrzebę położenia asfaltu na tej drodze odczuto szczególnie podczas ubiegłorocznego święta zmarłych. By dotrzeć do grobów najbliższych i zapalić na nich świecę, trzeba było brnąć nieomal po kolana w błocie. W błocie tonęły również podgrzające tamtędy konduktory pogrzebowe. Stąd tubylcy nazwali nową szosę „ostatnią drogą”.

(art)

## ŻYCZENIA DLA CHŁOPCA I NAUCZYCIELA

W naszej redakcji (ul. 3 Maja 9) przyjmujemy życzenia do 40 numeru „Echa”, z okazji „Dnia Chłopaka”. Zapraszamy dziewczyny do składania życzeń swoim sympatiom, przyjacielom, kolegom, ojcom, dziadkom i innym chłopcom.

Przyjmujemy również życzenia do 42 numeru „Echa” z okazji „Dnia Edukacji Narodowej”. Do składania życzeń swoim nauczycielom zapraszamy wszystkich uczniów.

## Jedenastoletni chłopiec wykrwawił się

# Tragiczny finał odwiedzin

W środę, 15 września doszło do tragicznego zdarzenia w mieszkaniu przy ulicy Browarnej w Turku. Choroż ucznia z klasy czwartej odwiedzili jego dwaj koledzy. W tym czasie w mieszkaniu przebywała tylko 90-letnia staruszka.

W trakcie zabawy w wyniku nagłego przeciągu trzasnęły drzwi w wyniku czego wypadła popękana już

wcześniej szyba. Jej odłamek ugodził jednego z chłopców w podudzie na wysokości kolana, uszkadzając tętnicę 11-letniego Artura. Tryskająca obficie krew przeraziła chłopców, którzy nie wiedząc co robić, zawiadomili pochwili sąsiadkę. Ta dopiero zawiadomiła pogotowie. W wyniku powtórnego telefonu po pomoc, wykonanego przez wezwaną właści-

cielkę mieszkania pogotowie przyjechało według relacji świadków tak było rzeczywiście, wykazano, że pomoc przybyła za późno. Chłopiec wykrwawił się. Z drugiej strony smutne i dziwne zarazem jest, że wykonał opaski uciskowej.

# Posprzątano nad zalewem

Uczniowie Szkół Podstawowych z Piekar i Strachocic oraz gimnazjaliści z Dobrej, sprząkali obrzeże zalewu Jeziorsko. Pomagali im w tym pracownicy Inspektoratu Eksploatacji Zbiornika i Zakładu Komunalnego z Dobrej. Młodzież ósmych klas podstawówki w Piekarach zbierała śmieci na wyspie położonej na wysokości plaży w Skęczniewie. Pomagali im w tym ich wychowawcy Agnieszka Urbańczyk i Lucjan Włodarczyk oraz Małgorzata Osiewała, gminna koordynatorka akcji „Sprzątania świata”. Kilkadziesiąt worków wypełniły głównie plastikowe butelki po napojach chłodzących i folia.

cyjniejszej turystycznie, wielkopolskiej części Jeziorska co najmniej trzech dużych pojemników na odpady, każdy o pojemności siedmiu metrów sześciennych. Jego zdaniem w dużym stopniu zapobiegnie to śmieceniu na plażach i w przybrzeżnych zaroślach. W pobliżu plaży, ustawione zostaną również kontenerowe toalety, do których doprowadzona zostanie energia i woda.



Dzień ze Strachocic sprzątały plażę w Kościankach

W pobliskich Stawkach, sprzątaniem lasu zajęli się wspólnie uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Dąbrowicy i myśliwi z Koła Łowieckiego nr 13 „Szarak”. Jego łowczy Jan Nowak

powiedział, że podobne akcje myśliwi przeprowadzają sukcesywnie. Ponownie wyruszą posprzątać swoje łowiska w październiku, kiedy z lasów znikną turyści i grzybiarze.

Kilka przyczep śmieci zebranych w czasie trwania akcji nad zalewem, stanowi zaledwie nieznaczna część różnego rodzaju odpadków, pozostawionych tam w podcazas sezonu przez turystów. Mieszkańcy Skęczniewa i okolic twierdzą, że coraz więcej wypoczywających na Jeziorskim osób gromadzi śmieci i wynosi je do koszy i śmietników w pobliżu sklepów i

barów. Jednak by zmienić rozpowszechniony wśród Polaków nawyk śmiecenia, trzeba będzie jeszcze wielu lat i akcji „Sprzątania świata”.

(art)



Uczniowie z Piekar z opiekunami przed rozpoczęciem sprzątania wyspy

## Muzyka z ewangelicznym przesłaniem

piątek, 17 września w klubie „Zielony” mogliśmy wysłuchać koncertu muzyki gospel. To ostatnie koncert w tym roku, który oznacza Słowo Boże i zgodę. W tym muzyka miała typowo religijny charakter. Na zaproszenie zespołu ewangelików przybyłego z naszego miasta grupa wykonawców z „Stowarzyszenia Młodzi - Chrześcijańskiego”. Należy żałować, że tak słabo dopięta publiczność i to w takim stop-

niu, iż jeden z artystów pozwolił sobie na ironię na temat takiej frekwencji. Sama koncert rozpoczął utwór na gitarę klasyczną. Kolejne utwory były już szybkim wokalnymi partiami w wykonaniu całego zespołu. Natomiast tematyka wykonywanych utworów koncentrowała się na Bogu i Chrystusie i przeplatana była osobistymi wyznaniem wykonawców oraz cytatami z Biblii. Szczególnie bogaty emocjonalnie

był metaforyczny utwór o człowieku, złądził w życiu, co zilustrowane zostało pomyleniem przez niego pociągów, ale zrozumiał, że z tego, który zmierza do piekieł trzeba jak najszybciej wysiadać.

Podsumowując, należy zauważyć, że wszystkie zaprezentowane utwory były interesujące dla ludzi wychowanych w konwencji klasycznego katolicyzmu.

M.J.



Skuteczniej wypadły zespołowe wykonania religijnych utworów

„Zielony uśmiechnięty miś wyraża zaufanie, dbałość o środowisko oraz dobry i bliski kontakt z klientem. Preem oznacza: przodujący, wybitny, wysokiej jakości” – informuje folder reklamowy nowej stacji benzynowej Preem, na ul. Uniejowskiej 62, której uroczyste otwarcie zorganizowano w poniedziałek, 20 września.

## Stacja z misiem

Uroczystość rozpoczęła się w samo południe. Symboliczną wstęgę przecinali: Stanisław Woźny – prezes zarządu AW Holding sp. z o.o., Maciej Nowak – dyrektor techniczny oraz przewodniczący Rady

Miejskiej, Jan Pakuła. Następnie nagrodzono dzieci ze SP nr 2 w Turku, biorące udział w konkursie plastycznym. Główną nagrodę – rower górski wygrała Katarzyna Grabowska z klasy VIIa. Ponadto wyróżniono Olę Stawieraj, Karolinę Owczarek i Justynę Szalek.

Dla klientów stacji przygotowano szereg atrakcji: firmowe gadzety, baloniki, promocję lodów Schoeller'a i Coca-Coli. Największą miał być lot balonem, który jednak nie odbył się z powodu zbyt silnego wiatru.

Kierowniczką stacji jest Urszula Michel. Preem oferuje

różne gatunki paliwa. Ponadto na stacji można skorzystać z kompresora, myjki, WC i prysznic, zaopatrzyć się w artykuły spożywcze w sklepie, a za wszystko zapłacić kartą kredytową.

AZ



Laureatka konkursu plastycznego



## Kącik porad uzdrowiciela

Bioenergeterapeuta  
mgr Józef Jankowski

Szanowny Panie Jankowski. Błagam Pana o pomoc. Jestem schorowaną kobietą i mój żołądek nie przyjmuje już żadnych leków. Mam bardzo wysokie ciśnienie i nic już mi nie pomaga. Z powodu dużej ilości prac polowych nie jestem w stanie teraz do Pana przyjechać. Kiedyś pisał Pan o kuracji czosnkiem, proszę o podanie mi przepisu. Z góry serdecznie dziękuję.

Stała czytelniczka Janina R.  
Zaproponuję Pani obniżenie ciśnienia krwi i przeciwdziałanie miażdżycy nalewką czosnkową. Proszę zmiażdżyć 26 dorodnych ząbków czosnku i dodać do tego sok z trzech cytryn. Następnie zalać to litrem przygotowanej zimnej wody. Po dwóch trzech dniach pić dwa razy dziennie po kieliszku. Nie wiem w jakim stopniu zaawansowana jest Pani choroba. Jeśli następstwa miażdżycy poczyniły już pewne zmiany chorobowe

w organizmie, wówczas proponuję podawanie nawet 20 ząbków czosnku dziennie (bardzo dokładnie rozartego) przez 3 m-ce. Po takiej kuracji zdrowieje około 80% chorych. Pragnę zwrócić uwagę, że już dwie średniej wielkości dobrze rozdrobione ząbki czosnku dziennie wystarczają, aby nie dopuścić do sklerozy, nawet przy diecie zasobnej w tłuszcze.

Życzę szybkiego powrotu do zdrowia.

Szanowny Panie Jankowski, bardzo często choruję na zapalenie korzonków. Często otrzymuję zastrzyki, lampy i tabletki. Czy jest możliwość ulżenia mi w cierpieniu? Obecne zabiegi pomagają mi lecz na krótko i choroba zaraz wraca. Proszę napisać jak mogę temu zaradzić.

Stała czytelniczka Elżbieta F.  
Trudno znaleźć człowieka, którego nie męczyłyby bóle w stawach i kościach. Tym, którzy cierpią jest wszyst-

ko jedno, jak nazwiemy ich chorobę sematyzm, artretyzm, osteroporoz. Ból przez to się nie zmniejsza. W swej praktyce spotkałem wielu cierpiących. Szczególnie żal mi starszych osób, ponieważ są oni spracowani i często bezradni. Podam Pani proste przepisy, które pomogą złagodzić dolegliwości. Przy leczeniu ciężkich bólów zapalenia korzonków: do chorych miejsc przyłożyć liście chrzastu na kilka dni. Liście codziennie zmieniać; wycisnąć 100 gram soku z rzodkwi i wcierać codziennie na noc w chore miejsca. Można przygotować nalewkę przy bólach mięśni i stawów. Półtora szklanki soku z rzepy, szklanka miodu, 150 ml wódki oraz łyżeczkę soli. Wszystko razem dobrze wymieszać. Stosować po jednej łyżce stołowej przed snem. Miksturę najlepiej przechowywać w lodówce.

Można też przygotować miksturę skuteczną przy leczeniu stawów. Oto składniki: dwie szklanki soku z rzodkwi, szklankę miodu, pół szklanki wódki 40%, łyżeczkę soli kuchennej. Wszystko dobrze wymieszać, aż do uzyskania jednolitej masy, otrzymaną masę wcierać w chore miejsca rano i wieczorem. Życzę szybkiego powrotu do zdrowia.

Wasz bioenergeterapeuta  
Józef Jankowski

PRENUMERATA PRENUMERATA PRENUMERATA

Prenumeratę „ET”  
można wykupić na:



1. Kwartał - cena 18,20 zł
2. Pół roku - cena 36,40 zł
3. Rok - cena 72,80 zł

Zostań naszym prenumeratorem

Aby zaprenumerować „ET” wystarczy:

1. Zamówić ją na poczcie lub u Twojego listonosza, który co tydzień dostarczy Ci Twoją ulubioną gazetę do domu i nie pobierze za to dodatkowych pieniędzy
2. lub zamówić ją w oddziałach Ruch-u

**Prenumerata to:**

- oszczędność czasu
- pewność otrzymania gazety
- niezmiennosc cen

PRENUMERATA PRENUMERATA PRENUMERATA

## „JESTEM”

KLUB  
MŁODYCH  
TWÓRCÓW

W PROGRAMIE:

- możliwość zaprezentowania swoich umiejętności pisarskich (poezja, proza) wokalnych, wokalnie - muzycznych, aktorskich, plastycznych
- zamierzenia programowe na 2000 rok
- sprawy merytoryczne i organizacyjne związane z

**I BIENNALE SZTUKI MŁODYCH  
„TURKOWISKO '99”**

Wszystkich chętnych zapraszamy  
na pierwsze spotkanie  
dnia 30.09.99r. godz.17.30  
Miejski Dom Kultury ul. Kościuszki 13

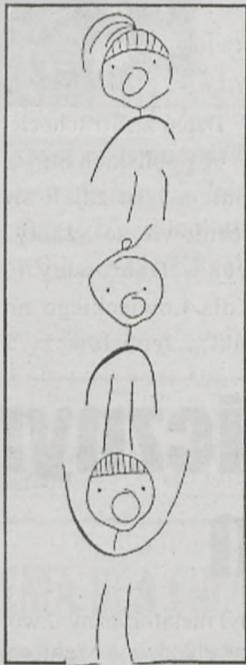
Miejski Dom Kultury  
zaprasza na  
**I BIENNALE**

**SZTUKI  
MŁODYCH**

pod hasłem:

**MŁODZI W  
III TYSIĄCLECIU**  
W dniach 15 - 17.10.99r

**PRZEWDZIANY  
PLEBISCYT  
NAGRODA  
PUBLICZNOŚCI**



MDK zaprasza na występ:

**Hanki Bielickiej  
Tadeusza Woźniakowskiego**  
1999.10.06 godz. 18.00 MDK, wstęp 15 zł

... że pani Hanka rozbawi widzów do łez. Artystka sama zresztą mówi o sobie że jest aktorką ludyca dla wielkich mas. I wielkiego śmiechu, potrafiąca zająć dać każdego.

Złośliwi twierdzą, że Bielicka po raz pierwszy odezwała się w trzecim roku życia, ale jak już zaczęła mówić, trudno ją było uciszyć!

Karierę sceniczną rozpoczęła w 1939 roku w Wilnie. Grała między innymi w „Świętoszku” Mollera. Po wojnie była aktorką Teatru Współczesnego w Warszawie. Do Teatru „Syrena” przyszła w czasie rozkwitu tej sceny.

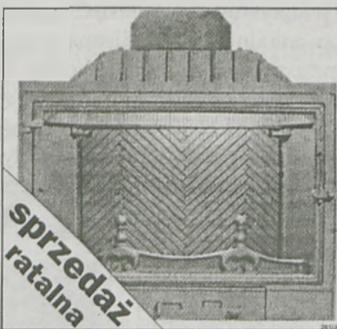
Tu odtwarzała niezapomnianą postać Dziuni Pietrusińskiej - kobietkę w smutnym kapelusiku z różą, w rękawiczkach i z torebką, która wciąż gadała i...

- Trafiałam w coś, co jest ludziom najbardziej potrzebne: uśmiech i optymizm - twierdzi artystka.

- Ja to zresztą mam w genach. Ojciec chodził zawsze z uśmiechem na twarzy.

Na co dzień pani Hanka zmienia kapelusze jak... rękawiczki.  
- Noszę różne nakrycia głowy po prostu dlatego, że odziedziczyłam po mamie bardzo słabe, wiotkie włosy - wyjaśnia aktorka...

**KUPIE**  
GOSPODARSTWO  
ROLNE  
TEL.289 10 11



**KOMINEX SC**

Sprzedaż i montaż kominków mieszkaniowych z wkładem żeliwnym firmy CHEMINEES PHILIPPE

- ✓ CENY KOMINKÓW  
JUŻ OD 5300 zł brutto
- ✓ CENY WKŁADÓW ŻELIWNÝCH  
OD 1600 zł brutto
- Moc znamionowa 12 KW

Kalisz, ul. Warszawska 16 Czynne: od pn do pt  
od 9.00 do 17.00  
tel./fax (062) 766-40-41 w soboty  
od 9.00 do 14.00

**BIURA OGŁOSZEŃ  
ECHA TURKU  
Turek ul. 3 Maja 9  
tel. 278 53 41  
Tulizzków  
ul. Poznańska 43  
tel. 0601 890 388**

NASZEJ WSPÓLPRACOWNICY, LIDII ADAMEK

WYRAZY SZCZEREHO I GŁĘBOKIEGO  
WSPÓŁCZUCIA Z POWODU ŚMIERCI

**Ojca**

składają

koleżanki i koledzy z redakcji „Echo Turku”

**W. Papierska M. Piątek**

USŁUGI POGRZEBOWE

Dyżur całodobowy:

tel. (0 63) 278 41 25

(0 601) 87 16 90

TUREK

ul. Legionów Polskich 1/45

oraz ul. Poduchowne 16 w godz. 8.00 - 15.00



# TUREX KURSY

JEZYKÓW OBCYCH  
 PALACZ CO  
 KIEROWCÓW WÓZKÓW  
 widowych i platformowych  
 KSIĘGOWOŚĆ  
 I RACHUNKOWOŚĆ  
 SPAWANIA /gazowe,  
 elektryczne, osłonie CO, argon/  
 BHP  
 PEDAGOGICZNE  
 SEKRETKARKA  
 - asystent dyrektora  
 CZELADNICZE I  
 MISTRZOWSKIE  
 UPRAWNIENIA- w zakresie  
 eksploatacji, dozoru,  
 kierownictwa- urządzeń  
 i instalacji energetycznych  
 PRACOWNIK /INSTALATOR/  
 SŁUŻB BHP i p.poż.  
 OPERATOR ŁADOWAREK  
 I SPYCHAREK  
 OPERATOR SUWNIC  
 ELEKTROWCIĄGÓW  
 PODATKOWA KSIĘGA  
 PRZYCHODÓW I ROZCHODÓW  
 PRACOWNIK DZIAŁU SPRAW  
 OSOBOWYCH I PLAC  
 MURARZ, BRUKARZ, STOLARZ,  
 MALARZ-TAPICER, KELNER,  
 KUPIEC-SPRZEDAWCA, KUCHARZ  
 Jednodniowe seminaria dla kadry  
 kierowniczej oraz pracowników  
 handlu, usług, administracji

## Ceny konkurencyjne

### Możliwość opłat w ratach

#### Zapisy i informacje:

Miejska Biblioteka Publiczna,  
 Al. Piłsudskiego 1, tel. 278-51-34  
 Turek, ul. Smorawińskiego 5/6  
 tel. 278-22-39, 0603 899 175

# MEBLE KUCHENNE

Według indywidualnego  
 projektu \* Sprzęt AGD \*  
 \* Montaż \*

## ROBERT OCHAL

62-700 Turek, ul. Czysta 10  
 tel. (063) 289-11-31  
 kom. 0603 389 309

# ELEKTRO-INSTAL

Dariusz Pękacz  
 ul. F. Chopina 99  
 62-700 Turek

**CENTRALNE ZAMKI**  
**AUTOBLOKADY**  
**AUTOALARMY**  
**DOMOFONY**

0-601 81 82 59

# SPECJALISTA CHOROBY SKÓRY

**Piotr Czyż**  
 asystent Kliniki Dermatologicznej  
 W A M w Łodzi

Przyjmuje zawsze  
 piątki w godz. 16.00-18.00  
 Turek, ul. Kaliska 35

ZAPISY NA TELEFON  
 0601 206040

# KABINET LEKARSKI

lek. W. Bednarek

specjalista chorób dziecięcych

**HOMEOPATA**  
 codziennie od godz. 16<sup>00</sup>

Turek, ul. Armii Krajowej 34 A  
 Tel. 278-48-04

Andrzej Chmielewski  
 specjalista ginekolog-poloznik

**"PULSMED"**  
 Turek ul. Kaliska 35

15.30 - 18.00  
 tel. 0601 75 70 50

fizjoterapia nadżerek  
 pełny zakres usług

# FIAT

NOWE SEICENTO – NOWE CENY



YOUNG – od 20.800

1,1 S – od 24.300

1,1 HOBBY – od 26.900

CITYMATIC – od 26.900

1,1 SUITE – od 27.600

(klimatyzacja zawarta w cenie)  
SPORTING – od 29.000



MALUCH

610 zł taniej



PALIO WEEKEND

OD 32.900  
nowa cena



UNO 1.0 FIRE

1.500 zł taniej



BRAVO

OD 39.100  
bogate wyposażenie



PUNTO

SOLE 55  
OD 29.800  
STILE 60, 85  
OD 33.200  
nowa cena



BRAVA

OD 38.600  
bogate wyposażenie



SIENA

OD 29.800  
nowa cena



MAREA

SEDAN  
OD 45.000  
WEEKEND  
OD 47.500

## NOWE ATRAKCYJNE OPROCENTOWANIE W FIAT BANK POLSKA

Dla nowych kierowców wszystkie modele tańsze o 4%  
(prawo jazdy od 01.11.1998 r.)

**TUREK, ul. Komunalna 4, tel. 289-19-24**

## Nowy Mégane Kombi już od 49 950 zł

Zadbaj o siebie



Renault Mégane Kombi. Najbezpieczniejszy i najbardziej pojemny samochód w swojej klasie. 1600 l przestrzeni bagażowej, silniki 16 V, ABS, 4 poduszki powietrzne, kontrolowane strefy zgniotu. Do tego 12 lat gwarancji na perforację nadwozia.

Zaprasza Autoryzowany Partner Renault:

Sprzedaz samochodów nowych i używanych  
serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

**AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI LAMOT s.c.**

62-500 KONIN, ul. Studzienna 4, tel. 242-84-26

Internet: <http://www.lamot.com.pl>

Mégane

RENAULT  
Assistance  
24h

ROZNY KOSZT  
KREDYTU  
8%

Renault Credit Polska

RENAULT

5733/ceg

# OGŁOSZENIE

## O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

1. Zamawiający: Zarząd Powiatu Tureckiego, 62-700 Turek, ul. Kaliska 59 tel./0-63/ 278-58-74, /0-63/ 278-41-40 w. 229, fax /0-63/ 278-83-19

2. Ogłasza przetarg nieograniczony na:

1. Budowę zatoki postojowej przy ul. Legionów Polskich w Turku.
2. Modernizację Placu Świerczewskiego w Dobrej.

3. Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych. 4. Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście lub za zaliczeniem pocztowym w Zarządzie Dróg Powiatowych, 62-700 Turek, ul. Kolska Szosa 64

Cena formularza wynosi: 10,- zł

5. Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest: Bożena Woźnicka tel. /0-63/ 289-16-82. Informacji będzie udzielać w godz. 7<sup>00</sup>-15<sup>00</sup>

6. W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art.19 i art.22 ust.7, spełniający warunki zawarte w art.22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych oraz warunki dodatkowe: spełniający wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

7. Oferty należy składać w siedzibie Starostwa Powiatowego w Turku, ul. Kaliska 59 pok. nr 77 w terminie do dnia 29 września 1999 do godz. 9<sup>00</sup>

8. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 29 września 1999 o godz.11<sup>00</sup> w siedzibie Zamawiającego pok. nr 84 (Sala Narad)

Zarząd Powiatu Tureckiego

275/DK

# "A., LINDA"

OKNA I DRZWI, ROLETY, FASADY  
Z PCV I ALUMINIUM, WITRAŻE

U NAS „VEKA” ZE SKRZYDŁEM LICOWANYM  
I NIELICOWANYM W PŁASZCZYŹNIE OKNA

**NAJWYŻSZA JAKOŚĆ**

**ATRAKCYJNE CENY**

VEKA – WINKHAUS – REYNOLDS – SPECTRAL

Zakład Produkcyjny:

Chrapczew, 62-730 Dobra,  
tel./fax (0-63) 214-13-00; 278-30-55

Konin

ul. 3 Maja 62A  
tel./fax (0-63) 244-50-19

Turek

ul. Gorzelniarna 1  
tel./fax (0-63) 214-13-71

Koło

ul. Wojciechowskiego 40  
tel./fax (0-63) 272-61-06

5730/Ceg



REWELACYJNY  
KREDYT GOTÓWKOWY

- Dla małżeństw 6.000 zł bez poręczycieli
- Max. kredyt do ośmiokrotności wynagrodzenia
- Okres kredytowania do 48 miesięcy
- Do 3.000 zł. - bez zgody współmałżonka oraz poręczyciela

TOWARZYSTWO INWESTYCYJNE A.R.T.  
Agencja Turek, ul. Obwodnica 3 a  
Tel. 289-14-66

261/LG



PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY

**METALPLAST Kalisz**

PHU „DOM” SC  
DOBRA  
ul. Narutowicza 13  
(sklepy GS)

Prowadzi sprzedaż stolarki z PCV i AL.  
Okna i drzwi typowe oraz na wymiar  
oraz inne materiały budowlane

SKLEP CZYNNY:  
od poniedziałku do piątku 9.00-16.00  
soboty 9.00-13.00  
tel. (0-63) 21 42 161  
całodobowy (0-604) 402 751

SPRZEDAŻ RATAWNA

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

4090/DK

**Tulisia Tuliszków – Zryw Dąbie 0:1 (0:1)**

# Optymizmu coraz mniej

Piłkarze Tulisi i ich trener, Mirosław Buliński nie mieli zbyt szczęśliwej miny po zakończeniu meczu ze Zrywem Dąbie. Powód był prosty – na tle beniaminka drużyna wypadła nieszczególnie i zaprezentowała bezbarwną grę. Gospodarze zagrali bardzo słabo i za porażkę mogą mieć pretensje tylko i wyłącznie do siebie, tym bardziej, że goście nic wielkiego nie pokazali, a mimo to zdobyli komplet punktów.

Pozycje w tabeli zajmowane przez oba zespoły sugerowały, że mecz ten zapowiadał się jako najciekawszy ze spotkań 6. kolejki. Tymczasem o spotkaniu Tulisia – Zryw można napisać, że się odbył. Na boisku nie działo się wiele interesującego, a nieliczna grupka kibiców dość apatycznie przyglądała się niemrawym poczynaniom piłkarzy. Brakowało składnych akcji, a obaj bramkarze nie mieli specjalnych okazji do wykazania swoich umiejętności. Tak w jednej, jak i w drugiej drużynie brakowało kogoś, kto zdecydowanie by się wyróżniał na tle pozostałych zawodników. Szczęście uśmiechnęło się do gości w 19 minucie, gdy wykonywali rzut wolny. Mateusz Tomczyk mocno uderzył z 30 metrów, Grześkiewicz nie zdołał sięgnąć piłki, która odbiła się od poprzeczki, a następnie o jego plecy i wpadła do bramki. Zryw grał defensywnie i maksymalnie utrudnił zadanie napastnikom gospodarzy, którzy nie byli w stanie stworzyć jakiegokol-

wiek sytuacji strzeleckiej. Po przezwyciężeniu w grze ofensywnej wniósł Tomasz Raszewski, ale i jemu nie udało się zdobyć bramki. Goście, którzy rzadko przekraczali środek boiska mogli w 70 minucie strzelić swoją drugą bramkę ze stałego fragmentu gry. Tym razem, po uderzeniu Tomczyka tuż zza linii pola karnego piłka trafiła w słupki. Gospodarze bliscy szczęścia byli w 84 minucie, kiedy to Karczewski z trzech metrów trafił w obrońcę oraz

w 88 minucie, gdy Piotr Raszewski wykonując rzut wolny z 18 metrów strzelił minimalnie obok słupka. Po słabym meczu, druga porażka Tulisi w tym sezonie i to na własnym boisku stała się faktem. **WIS**

## Po meczowe opinie



**M. Buliński (Tulisia):** - W tym meczu praktycznie nic się nie działo. Goście oddali jeden groźny strzał i zrobili z tego bramkę. Moim zawodnikom zabrakło wypracowania.

Nie po to się przecież walczy i wprowadza akcję, żeby w polu karnym stracić piłkę złym podaniem lub niecelnym strzałem. W grze potrzeba mądrości. Tymczasem P. Stolarek, Wągiel czy Karczewski nabiegali się bezproduktywnie, bo zamiast odegrać piłkę celnym podaniem do partnera, to oni się siliłi na strzały, które były fatalne. Olek natomiast grał wystraszony i nie radził sobie, gubiąc wiele piłek. Nie

można powiedzieć, że oni nie włożyli w ten mecz ambicji. Była to jednak szarpanina, z której nie dotrego wyniknąć nie mogło. Jak się przegrywa z lepszym, to wszystko jest wytłumaczalne, ale jak się przegrywa z zespołem, który gra schematycznie i nie ciekawego nie prezentuje, to nie można mieć powodów do zadowolenia.

**A.Kowalewski (Zryw):** - W tym spotkaniu musieliśmy zagrać bez trzech podstawowych zawodników, co szczególnie uwidoczniło się w grze drugiej linii. W ich miejsce zagrało m.in. dwóch debiutantów w wieku 16 i 17 lat. Zabrakło więc tej wiary, aby zagrać odważniej. Gra nie była satysfakcjonująca, ale wynik jest dla nas super. Co do przeciwnika, to zagrał mało przekonująco i nieskutecznie. Poziom spotkania przeciętny, ale ta liga ogólnie jest słaba i na tyle wyrównana, że tutaj każdy z każdym może wygrać.

## Zdaniem zawodnika



**Robert Wągiel (Tulisia):** - Ten mecz stał na przeciętnym poziomie. Z naszej strony nie stworzyliśmy właściwie żadnej stu procentowej sytuacji. Brakuje nam zgrania, zrozumienia, a przede wszystkim wykonania akcji. To powoduje, że zaczyna się robić nerwowo, a wtedy jest więcej błędów niż grania. Przeciwnik dość wymagający, który okazał się lepszy o jedną bramkę strzeloną dość szczęśliwie.

### Mecz w liczbach

	Tulisia	Zryw
Strzały celne	2	1
Strzały niecelne	9	5
Rzuty różne	5	1
Żółte kartki	1	2

**Gol: 0:1 M. Tomczyk (19')**

**Tulisia:** Grześkiewicz – Janczewski, P. Raszewski, Rybicki, Paduch, W. Stolarek (46' T. Raszewski), G. Raszewski, Olek, R. Wągiel, P. Stolarek (80' Wasiewicz), **Karczewski**  
**Żółta kartka:** Olek

**„Tur” Turek - „Zjednoczeni” Rychwał 2:0 (2:0)**

## Słaby mecz ze słabym rywalem

Nawet trzy punkty zainkasowane przez miejscowy zespół nie zadowoliły kibiców przybyłych na mecz „Tura” ze „Zjednoczonymi” z Rychwału. Mimo dwóch zdobytych bramek piłkarze z Turku nie zachwycili. Jeszcze w pierwszej połowie meczu zdołali przynajmniej stworzyć kilkanaście sytuacji podbramkowych, które jednak całymi seriami były niewykorzystywane. Najbardziej „widowską” zaimnowana została sytuacja z 27 min., kiedy to do pustej bramki nie trafił Szymański. Na szczęście 5 minut wcześniej bardzo ładnym strzałem popisał się Lisik, który egzekwował rzut wolny z linii pola karnego, kompletnie zaskakując bramkarza gości. W tych fragmentach meczu naj-

korzystniejsze wrażenie sprawiał biegnący po skrzydłach Kiepuza. To po faulu na tym zawodniku, egzekwowano wspomniany rzut wolny. A w 31 min. ukoronowaniem dobrej gry, był gol głową zdobyty z najbliższej odległości. I w zasadzie to były wszystkie interesujące wydarzenia tego bardzo słabego meczu. Bo w zasadzie w drugiej połowie godny odnotowania był strzał w poprzeczkę najbardziej widocznego zawodnika spotkania

**Gole:** 1:0 Lisik (22'), 2:0 Kiepuza (31')

**„TUR”:** Linik (46' Wróbel) - Ogrodowczyk, Marzyński, Ignaczak, Klecha, Pańczyk, Szymański (46' Kowalczyk), Witkowski, Donart, Kiepuza (75' Rosiak), Lisik. **AJ**

**Kasztelania Brudzew – LZS Młodojowo 2:5 (1:3)**

## Mecz beniaminków

W spotkaniu beniaminków klasy A lepsi okazali się piłkarze z Młodojowa, którzy wygrali w Brudzewie z Kasztelanią 5:2. Pierwsze pół godziny gry było dość wyrównane i nie wskazywało, że goście odniosą tak przekonujące zwycięstwo. Okazali się jednak drużyną bardziej dojrzałą i wykorzystali niezbyt pewną grę środkowych obrońców oraz bramkarza Kasztelani, strzelając jeszcze przed przerwą w ciągu 10 minut trzy bramki. Gospodarze odpowiedzieli tylko jedną, zdobytą przez Trybusa z rzutu karnego podyktowanego za faul na Urbaniaku. Drugie 45 minut meczu również należało do piłkarzy z Młodojowa, którzy udokumentowali to strzeleniem kolejnych dwóch goli.

Kasztelania uczyniła to tylko raz, gdy ponownie na listę strzelców wpisał się Piotr Trybus celnym trafieniem z rzutu karnego. Gości wygrali zasłużenie. Grali swobodnie i dokładnie, lepiej konstruowali akcje i umiejętnie się bronili. Ich zwycięstwo mogło być jeszcze wyższe, gdyby wykorzystali rzut karny po ewidentnym faulu Tomasza Krupy. Zespół z Młodojowa na pewno będzie jednym z głównych kandydatów w walce o awans do klasy okręgowej.

**Kasztelania:** Pająk – Walkowski, Krupa, G. Świętochowski, Zawadzki (46' Twardowski), Kuśmirek, Ratajczyk, P. Świętochowski (46' M. Karwacki), Kwieciński, Urbaniak (46' Lipiński, 50' Szafoni), Trybus. **WIS**

**„Baszta Uniejów - „Wicher Dobra” 1:2**

## Nareszcie zwycięstwo

Po trzech remisach „Wicher Dobra” wreszcie sięgnął po zwycięstwo i to w Uniejowie. Już w 11 min. sprawnie przeprowadzony kontratak gości przyniósł im prowadzenie za sprawą trafienia Mariusza Jesionka. Gol wyrównujący to kuriozalna bramka w wykonaniu Tomasz Wypyszyńskiego. Dalsza część

meczu to przewaga uniejowian i ich bezskuteczność. Nic też dziwnego, że w konsekwencji jednej z nielicznych kontr padła bramka dla dobrzan, kiedy to zwycięskiego gola zdobył Zbigniew Szwanowski. Ten wynik zapowiada duże emocje w kolejnym spotkaniu z drużyną „Orla” Kawęczyn. **Z.B.**

**Orzeł Kawęczyn - Strażak Kramsk 2:0**

# Niepotrzebny wulgaryzm

W swoim drugim występie na boisku w Tokarach piłkarze „Orla” pokonali „Strażaka” z Kramska w stosunku 2:0. Pierwszego gola zdobył w 9 min. Cieciora. Zepchnięci do obrony kawęczynianie nie stracili gola tylko dzięki nieskuteczności piłkarzy gości i... chyba sędziemu, który nie podyktował „jedenastki” za faul na piłkarzu z Kramska. Protestujący goście hurtem zostali ukarani żółtymi kartkami. Usunięty został z ławy trenerskiej także trener gości. **Z.B.**

W przerwie meczu na stadion dotarła duża grupa kibiców z Dobrej, z których część była mocno „pdcmielona”. I to oni byli już bardziej „bohaterami” wydarzeń niż sami piłkarze. Może tylko przedstawiciele komisariatu wezwani na boisko i tonujący komentarz Jana Nowaka zapobiegły poważniejszym wydarzeniom na płycie był gol zdobyty przez Krzysztofa Klechę, który w 75 min. ustalił wynik meczu. **Z.B.**

## WYNIKI I TABELI

### Klasa okręgowa

#### 6. kolejka – 18/19 września

Konin – Kazimierz B.	3:0
Babiak – Witkowo	1:3
Sompolno – Mąkolno	1:0
Strzałkowo – Zagórow	1:4
Turek – Rychwał	2:0
Golina – Ślesin	0:3
Tuliszków – Dąbie	0:1

1. Zjednoczeni Z.	18	23:0
2. Zryw Dąbie	16	20:0
3. LKS Ślesin	16	13:2
4. Tur Turek	14	14:1
5. Tulisia Tuliszków	12	12:5
6. Błękitni Mąkolno	9	13:11
7. Vitcovia Witkowo	9	12:12
8. Sparta Konin	9	8:13
9. GKS Sompolno	6	3:10
10. Zjednoczeni R.	5	5:7
11. Polonia Golina	4	5:18
12. Polanin Strzałkowo	2	5:15
13. Polonus Kaz. B.	1	4:15
14. Nałęcz Babiak	0	2:20

### Klasa A

#### 4. kolejka - 19 września

Uniejów - Dobra	1:2
Kawęczyn - Kramsk	2:0
Brzeźno - Budziszew	0:2
Świnice W. - Orchowo	2:2
Brudzew - Młodojowo	2:5
Grzegorzew - pauza	

1. LZS Młodojowo	9	7:2
2. Orzeł Kawęczyn	7	9:8
3. Wicher Dobra	6	4:3
4. Kasztelania Brudzew	6	9:9
5. Orzeł Grzegorzew	5	8:5
6. Hetman Orchowo	4	7:7
7. Sokół Budziszew	4	4:4
8. LZS Świnice W.	4	6:7
9. Baszta Uniejów	4	4:6
10. Czarni Brzeźno	3	5:7
11. Strażak Kramsk	2	1:6

### Klasa B

#### 6. kolejka - 19 września

Cienin Zaborny - Ostrowsko	1:2
Barłogi - Skulsk	2:0
Wilczyn - Olszówka	2:1
Władysławów - pauza	

1. Sparta Barłogi	15	12:2
2. Znicz Władysławów	12	12:4
3. Uni-Bud Ostrowsko	9	5:11
4. Orion Skulsk	7	13:8
5. Cienin Zaborny	4	9:13
6. LZS Wilczyn	3	5:12
7. GKS Olszówka	2	10:13

## Ośrodek Sportu i Rekreacji w Turku

organizuje Międzypowiatowe Zawody Pływackie Turek z udziałem reprezentacji: Kalisz, Koła, Konina, Sieradza i Turku. **26 września (niedziela), godz. 16.00, kryta pływalnia przy ul. Sportowej w Turku.**

Organizatorzy serdecznie zapraszają sympatyków pływania i liczą na gorący doping.

# Masters dla Kubiaka

Rozegrany w dniach 17 – 19 września finał Masters zakończył się największym niespodzianką. Zwyciężył Jacek Kubiak, który po raz kolejny potwierdził, że ten sezon jest do niego i wygrać z nim jest bardzo trudno. Pierwsza czwórka zawodników tegorocznego cyklu Grand Prix przystąpiła w piątek do kwalifikacji w finałowym Masters, przez trzy dni pojedynki o tytuł najlepszego tenisisty. Pierwsi na światło dzienne wyszli Arkadiusz Wappa i Paweł Szczepaniak, którzy stoczyli pierwszy setowy pojedynek, trwający ponad 2,5 godziny. Pierwszego seta wygrał Wappa 7:5, ale następne dwa sety do Szczepaniaka, który wygrał 6:3 i 6:0. W drugim meczu, Jacek Kubiak dość łatwo poradził sobie z Jakubem Pawlakiem, wygrywając 7:5 i 6:0 w ciągu niecałej godziny gry. Natomiast oba sobotnie

mecze zakończyły się dopiero po trzysetowej walce.

Paweł Szczepaniak przegrał niespodziewanie pierwszego seta z Pawlakiem 4:6 i w dwóch następnych musiał walczyć o zwycięstwo, aby zachować szansę na wygranie całego turnieju. Wykorzystał ją, wygrywając z o wiele młodszym od siebie rywalem 6:1 i 6:2. W drugim sobotnim pojedynku Kubiak wygrał z Wappą 2:1 (6:3, 4:6, 6:1) i wiadomo już było, że o zwycięstwie w całym Masters zadecyduje niedzielny pojedynek pomiędzy Kubiakiem i Szczepaniakiem, którzy mieli na swoim koncie po dwa wygrane mecze. W turniejowych grach decyduje dyspozycja danego dnia. Tym razem, w niedzielne popołudnie zdecydowanie lepiej dysponowanym zawodnikiem był Kubiak. Znajac

doskonale słabe strony swojego przeciwnika grał przede wszystkim szybko piłkę, a do tego był precyzyjny i popełniał mniej błędów w odbiorze. Paweł Szczepaniak był momentami bezradny wobec bardzo dobrej gry swego przeciwnika. Starał się walczyć, ale w kluczowych momentach zawodził i przegrał w dwóch setach 2:6 i 2:6. Obaj tenisiści zagrani ze sobą w ostatnim okresie po raz trzeci w finałowym pojedynku turniejowym i po raz trzeci lepszym okazał się Kubiak. W drugiej niedzielnej grze spotkali się Wappa i Pawlak, którzy walczyli o miejsce trzecie. Wygrał Arkadiusz Wappa w dwóch setach 6:3 i 6:4. Uczestnicy turnieju Masters zostali uhonorowani pucharami i medalami.

WIS

### FINAL MASTERS

1. Jacek Kubiak – 3 zwycięstwa
2. Paweł Szczepaniak – 2 zwycięstwa
3. Arkadiusz Wappa – 1 zwycięstwo
4. Jakub Pawlak – 0 zwycięstw

## Finaliści Masters



Jacek Kubiak      Paweł Szczepaniak      Arkadiusz Wappa      Jakub Pawlak

# Mistrzostwa „Solidarności”

W Kaliszu odbyły się II Otwarte Mistrzostwa Polski NSZZ „Solidarność”. Organizatorem turnieju był Zarząd Regionu Kaliskiego NSZZ „Solidarność” oraz Kaliski Związek Szachowy. Został on rozegrany na dystansie 9 rund w tempie 30 minut na partię dla każdego zawodnika. W jednej międzynarodowej obsadzie walczyli o Puchar Przewodniczącego Komisji Krajowej „Solidarności” – Mariana Krzaklewskiego. Nagrody, który nie mógł osobiście przyjechać do Kalisza wystosował do zawodników. – „Uczestnicząc w turnieju pragnę życzyć sukcesów, wspaniałych partii i niezapo-

mnianych, błyskotliwych kombinacji, a także wiele satysfakcji z prawidłowo rozegranych końcówek czy realizacji mikroskopijnych przewag” – napisał Przewodniczący KK NSZZ „Solidarność”. Trzy pierwsze miejsca w ogólnej klasyfikacji zajęli szachiści z Ukrainy. Zwyciężył Michał Fiodorow, który wyprzedził Olega Poliszczuka i Lubomira Michalca. Najlepszy z Polaków, Robert Kuczyński, zajął czwarte miejsce. W klasyfikacji na najlepszego szachistę NSZZ „Solidarność” tytuł mistrzowski wywalczył Sebastian Papka z Konina. Wicemistrzem został Maciej Walaszczyk z NSZZ „Solidarność” KWB „Adamów” S.A. Trzecie

miejsce zajął Andrzej Zdziubany z Kalisza. Kolejny nasz zawodnik, Wojciech Walaszczyk uplasował się na bardzo dobrej, piątej pozycji. Klasyfikację drużynową wygrał zespół NSZZ „Solidarność” KWB „Adamów” S.A., który tym samym powtórzył ubiegłoroczny sukces. Drużyna obroniła tytuł Mistrza Polski w składzie: Wojciech Walaszczyk, Maciej Walaszczyk, Bolesław Olenderek i Wojciech Kubiak. Najlepsi szachiści w poszczególnych klasyfikacjach zostali uhonorowani pucharami, medalami i nagrodami pieniężnymi. Należy jeszcze podkreślić dobrą organizację turnieju i sportową atmosferę tych zawodów.

WIS

### PIŁKA NOŻNA

## Zmiany struktury PZPN

Zarząd PZPN przyjął uchwałę kierunkową, zgodnie z którą od roku 2000 ma działać 16 wyodrębnionych terytorialnie Związków Piłki Nożnej, w miejsce 49 istniejących obecnie Okręgowych Związków Piłki Nożnej. Uchwała zarządu oznacza dostosowanie struktury polskiego piłkarstwa do podziału administracyjnego kraju.

Zmodyfikowane przepisy transferowe

Zarząd PZPN zmodyfikował przepisy transferowe. Teraz kluby mają 30 dni na zakończenie negocjacji w sprawie sprzedaży zawodnika. Gdy nie dojdą do porozumienia, w ciągu kolejnych 15 dni – rozstrzygającą decyzję podejmie PZPN.

WIS

## Orzeł Kawęczyn - Tur Turek 0:7 (0:4)

Piłkarze Tura Turek w II rzucie Pucharu Polski na szczeblu Okręgu zmierzyli się na wyjeździe z Orłem Kawęczyn, nie mając najmniejszych problemów z odniesieniem zwycięstwa. „Tury” nie zlekceważyły pucharowej potyczki z niższej notowanym przeciwnikiem i od pierwszego gwizdka przejęły inicjatywę. Na efekty nie trzeba było długo czekać. W 5 minucie akcję Kiepur z Lisikiem zakończył celnym strzałem Dawid Klecha, który doszedł do prostopadłego zagrania w pole karne. Tur nie odpuścił i w 11 minucie prowadził już 2:0. Tym razem, po dobrym podaniu Kiepur, piłkę do bramki skierował z trzech metrów Donart. Goście nadal grali zdecydowanie. Na 3:0 podwyższył w 25 minucie Lisik, wygrywając pojedynek jeden na jeden z bramkarzem gospodarzy. Cztery minuty później padł kolejny gol. Po krótkim rozegraniu rzutu rożnego, Kiepura idealnie dośrodkował na głowę Ogródowczyka, który uderzył piłkę mocno i precyzyjnie. Drugą połowę meczu Tur rozpoczął znowu od mocnego uderzenia. Już pierwsza akcja, po dokładnym zagraniu Lisika, zakończyła się zdobyciem bramki przez Klechę. W 49 minucie technicznym uderzeniem pod poprzeczkę popisał się Donart i było 6:0. Przy tym wyniku, Tur spokojnie kontrolował przebieg gry. W

66 minucie po strzale Lisika piłka trafiła w poprzeczkę, a dobitkę Donarta zdołał wybronić Szalek, popisując się świetnym refleksem. Kilka minut później wygrał jeszcze pojedynek sam z sam z Lisikiem. Był jednak bezradny w 80 minucie, gdy napastnik Tura bezlitośnie wykorzystał błąd obrońcy Orła w polu karnym. Zespół gospodarzy nie stworzył praktycznie żadnej groźnej sytuacji z akcji. Jedyne szanse na zdobycie honorowej bramki wynikały z dość nie pewnej gry bramkarza Andrzeja Wróbla, który zadebiutował w Turze. Dość długi rozbrat z piłką u tego zawodnika był jednak bardzo widoczny w tym spotkaniu. Cały mecz rozegrał też Jacek Motyliński, ale swoimi umiejętnościami nie potwierdził, że zasługuje na grę w podstawowym składzie.

WIS

**Gole:** 0:1 Klecha (5'), 0:2 Donart (11'), 0:3 Lisik (25'), 0:4 Ogródowczyk (29'), 0:5 Klecha (46'), 0:6 Donart (49'), 0:7 Lisik (80')

**Orzeł:** J. Szalek – Cieślak, Musiałowski, Filipczak (Kolański), Mielczarek, Cieciora, Kowalczyk, Grzelak (Jan Dalas), Darul (Karolak), Jacek Dalas, P. Szalek

**Tur:** Wróbel – Ogródowczyk, Marzyński, Motyliński, Pańczyk, Kowalczyk, Klecha, Witkowski, Donart, Kiepura, Lisik

### Wyniki II rzutu Pucharu Polski na szczeblu Okręgu

Orzeł Kawęczyn – Tur Turek	0:7
Kasztelania Brudzew – Tulisia Tuliszków	1:5
GKS Olszówka – Zryw Dąbie	1:2
Czarni Brzeźno – Polanin Strzałkowo	1:3
LZS Młodojewo – Vitcovia Witkowo	4:1
LZS Świnice Warckie – GKS Sompolno	2:1
Sparta Konin – Zjednoczeni Zagórów	2:1
Zjednoczeni Rychwał – Błękitni Mąkolno	2:1

(Drużyny wytłuszczonym drukiem awansowały do kolejnej rundy)

### TRIAL

## Kolejne sukcesy motocyklistów

W rozegranym 10-11 września w Strzegomiu Motocyklowym Pucharze Polski, w pierwszej szóstce znalazło się aż trzech motocyklistów z Turku. Puchar Polski w klasie zawodników z licencją zdobył Jacek Kolenda, który wyprzedził Tomasza Świtalskiego, a szóste miejsce w tej klasie zajął Łukasz Grzybowski. Specjalny puchar dla najmłodszego zawodnika zdobył ośmioletni Michał Gutkowski. Ponadto w zawodach tych wzięli także udział tacy zawodnicy prowadzeni przez Stanisława Michła, jak: Marek Gutkowski, Michał Pabich, Krzysztof Stawieraj, Jakub Michel, Piotr Janecki, Michał Brzozowski i Marcin Adamek. W dzień po pucharowych zawodach, motocykliści Tura udali się na kolejną eliminację Mistrzostw Strefy Zachodniej w Motocyklowych Rajdach Obserwowanych w Zielonej Górze. W kategorii młodzików zwyciężył Łukasz Grzybowski, wyprzedzając Marcina Adamka i Krzysztofa Stawieraję. W wyższej kategorii Tomasz Świtalski zajął

trzecią lokatę, wyprzedzając Jacka Kolendę i Daniela Stachowiaka. Turkowianie wygrali również klasyfikację drużynową.

AJ



Jacek Kolenda z najmłodszym motocyklistą TURA Michałem Gutkowskim

## W swoim stylu

Jerzy Urbańczyk (Maraton Turek) i Krzysztof Tomaszewski (Cross Turek) zademonstrowali bardzo dobrą formę w Strojcu k/ Częstochowy, gdzie odbył się bieg maratonowy, w którym udział wzięło 53 uczestników. Rywalizacja na dystansie liczącym dokładnie 11 kilometrów. Jerzy Urbańczyk od samego startu narzucał swoje tempo i z kilometra na kilometr używał nad nimi przewagę, która na mecie nad drugim zawodnikiem wyniosła 400 metrów. Na piątej pozycji biegł Krzysztof Tomaszewski. Wywalczona pozycja została mu odebrana przez zawodnika z Turku, który stanął na drugim stopniu podium w kategorii wiekowej 30-39 lat.

WIS



**BARAN**  
21.03 - 20.04

Dopisze Ci dobry humor, będzie optymistyczne nastawienie do życia. To dobry moment na wprowadzanie najsmielszych choćby planów. Sporo sukcesów. W pracy swoim zachowaniem zyskasz uznanie szefa, a w domu swoich bliskich.



**RAK**  
22.06 - 22.07

Niespodziewane spotkanie z dawną sympatią sprawi, że przez kilka dni trudno Ci będzie skupić się na codziennych obowiązkach. Będzie to okres nieco trudniejszy niż ostatnio. Bardzo ważnych spraw nie zostawiaj przypadkowi.



**WAGA**  
24.09 - 23.10

Spokojny tydzień. Nic nie zapowiada nagłych zmian czy atrakcji. Postaraj się jak najwięcej czasu spędzić z bliskimi. Masz szansę nawiązać interesujące kontakty towarzyskie i zawodowe. Odbędziesz bardzo ciekawą rozmowę.



**KOZIOROŻEC**  
22.12 - 20.01

Będzie wokół Ciebie mętne, uda Ci się stanąć na nogi i dopiąć swego. Uda Ci się nawiązać kontakty prywatne i zawodowe. Możesz liczyć na życzliwość i pomoc zwierzchnika. Niech marza Ci się imponujące osiągnięcia, bierz się do pracy.



**BYK**  
21.04 - 20.05

Kłopoty z koncentracją i doprowadzeniem żmudnych zadań do końca. Nie bierz na siebie nowych obowiązków, bo masz ich już dość. W weekend szwaja się ciekawy towarzyski wieczór, który odmieni Twój sposób patrzenia na świat.



**LEW**  
23.07 - 23.08

Spadek energii. Trudno Ci będzie zmobilizować się do działania, zdążyć na czas ze wszystkimi podjętymi zobowiązaniami. Sporo radości sprawią jedynie kontakty z przyjaciółmi. Samotne Lwy mogą liczyć na interesującą znajomość.



**SKORPION**  
24.10 - 23.11

W życiu zawodowym otwórz się przed Tobą interesujące perspektywy - możliwy awans, podwyżka lub propozycja zmiany pracy. Decyzję podejmij bardzo rozważnie. W domu napięta atmosfera i ważna rozmowa z dzieckiem.



**WODNIK**  
21.01 - 20.02

Jeśli masz za sobą trochę cięgieł, przeżyj tydzień w myśl zasady: wieści to dobre wieści. Lepiej nie angażować się w godzenie zwaśnionych stron. Najważniejsze, by nie wypowiadać słów, których można żałować.



**BLIŹNIĘTA**  
21.05 - 21.06

Nazbiera się sporo pilnych zajęć, trzeba będzie nadgonić powstałe zaległości, ale wiele spraw możesz zakończyć z korzyścią dla siebie. Postaraj się tak zorganizować sobie czas, aby zostało Ci go na drobne przyjemności.



**PANNA**  
24.08 - 23.09

Szykują się drobne zawirowania w skrupulatnie ułożonych planach. Jeśli rzeczywistość odbiega od marzeń, masz teraz dużo wewnętrznej siły, by coś z tym zrobić. Nie odkładaj ważnych rozmów, pora załatwić wszystkie zaległości.



**STRZELEC**  
23.11 - 21.12

Twoje decyzje, jak zwykle, odznaczać się będą sporym rozsądkiem. Pojawi się okazja do zarobienia dodatkowych pieniędzy. Być może uda się nawet kupić coś, co było w sferze marzeń. Pomyśl również o aktywnym wypoczynku.



**RYBY**  
21.02 - 20.03

Tydzień bez wielkich rezerwacji. Wszystkie plany się zrealizować, załatwić sprawy urzędowe. W uczuciach widać Cię romantyczne i zmysłowe chwile, wpływ energii sprawi, że zapragniesz zmian w swoim otoczeniu.

**KINO TUR**

24-27.09 „MUMIA” USA 15l.  
godz. 16.30, 19.00

Reż. Stephen Sommers. Wyk: Brendan Fraser, Rachel Weisz, John Hannah, Kevin J. O'Connell i inni.

Komedia grozy, której akcja rozpoczyna się w starożytnym Egipcie. Kapłan Ozyrysa sprzeniewierza się faraonowi, zostaje żywcem zabal-samowany i zamknięty w szczelnym sarkofagu. Trzy tysiące lat później do jego grobu docierają poszukiwacze skarbów - oraz wyprawa uczonych egiptologów. Mumia wydostaje się z zamknięcia, pragnie wyrzucić zemstę na rodzaju ludzkim ...

**VIDEO & DVD**

**STAN OBLĘŻENIA**

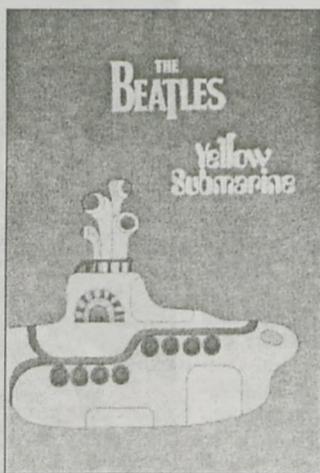
Efektowny thriller sensacyjny z udziałem Bruce'a Willis, Denzela Washingtona i Annette Bering wyreżyserowany przez twórcę „Szalonej odwagi” i „Chwały”.

**ŻÓŁTA ŁÓDŹ PODWODNA**

Kultowy film animowany z muzyką i piosenkami zespołu The Beatles, który po raz pierwszy podziwiać można z cyfrowo przetworzonym obrazem.

VHS

DVD



**OFERTY PRACY**

Oferty z 20.09. 1999 r.

1. Operator maszyn do obróbki drewna - 4 osoby
2. Murarz - 4 osoby

Dodatkowych informacji dotyczących ofert pracy udzielają pracownicy PUP w Turku, ul. Komunalna 6, pokój nr 6, tel. 278-56-46 wew. 314

Jednocześnie Powiatowy Urząd Pracy oświadcza, że w/w oferty ze względu na termin druku i kolportażu prasy mogą ulec zmianie lub dezaktualizacji.

Osoby bezrobotne spełniające w/w kryteria w celu otrzymania skierowania do pracy i uzyskania dodatkowych informacji winni zgłaszać się do Powiatowego Urzędu Pracy w Turku, ul. Komunalna 6, pokój 6.

Informujemy również PRACODAWCÓW o obowiązku bieżącego zgłaszania wszystkich wolnych miejsc pracy zgodnie z art. 12 ust. 3 Ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu z dnia 14 grudnia 1994 roku (Dz. U. Nr 47, poz. 211 z późniejszymi zmianami) telefonicznie lub na piśmie do Powiatowego Urzędu Pracy w Turku, ul. Komunalna 6, pokój nr tel. 278 56 46 wew. 314.

**INFORMATOR ECHA**

Punkty pomocy medycznej

Gabinet zabiegowy - ul. Armii Krajowej 3, czynna: pn-pt od 8.00 do 18.30, sb-nd od 8.00 do 9.00 i od 17.00 do 18.00, tel. 278 44 73

Poradnia ogólna i dziecięca „Medyk” - ul. Armii Krajowej 3, czynna: pn-pt od 8.00 do 18.00, tel. 278 44 73

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna: ul. Kościuszki, tel. 278 50 99

**Pogotowia**

Ciepłownicze: ul. Wyszyńskiego 10, tel. 278 41 78

Energetyczne: ul. Górnicza, 14 tel. 278 42 20

Gazowe: ul. Polna, 4 tel. 992

Policyjne: ul. Legionów Polskich, tel. 997

Straż Pożarna: tel. 998

Pogotowie Ratunkowe: tel. 999

**Kościół**

Parafia Rzymskokatolicka Najświętszego Serca Pana Jezusa

Msze święte: godz. 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00

Parafia Rzymskokatolicka Świętej Barbary

Msze święte: godz. 8.00, 10.00, 11.30, 13.00, 16.00, 19.00

Parafia p.w. Matki Bożej Fatimskiej

Msze święte: godz. 8.00, 10.00, 12.00

**Muzeum**

czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 15.00, w soboty i niedziele nieczynne

**Wielkopolska Kasa**

Chorych, oddział w Turku  
ul. Łąkowa 4a, tel. 289 16 84, 289 16 85

**Dania na telefon**

„Paradiso”: tel. 278 81 06  
„Koloscum”: tel. 278 39 70  
„Akropol”: tel. 289 16 60

PRODUKCYJA  
HANDEL  
USŁUGI  
SŁUŻBA ZDROWIA

INFORMACJA

ŻÓŁTA LINDA  
94-34

Najtańsze w Turku  
**RADIO TAXI TUR**  
**TUREK**  
Łatwo zapamiętasz  
kręcisz tylko cztery cyfry  
**96-61**  
Czynne całą dobę  
Dojazd do klienta gratis!

ECHO TURKU  
TYGODNIK

Redakcja  
ul. 3 Maja 9, 62-700 Turek  
tel./fax (0-63) 289 18 88  
tel. (0-63) 278 53 41  
e-mail: echo\_turku@turek.home.pl

Ukazuje się od 24 listopada 1991 roku na terenie miasta Turku oraz gminy Brudzew, Dobra, Kawęczyn, Małańów, Przykona, Świnice Warchołskie, Talszków, Turek, Uńiejów, Władysławów. Pismo należy do Stowarzyszenia Prasy Lokalnej. Jest laureatem konkursów dla prasy lokalnej ogólnopolskiego, zorganizowanego w 1994 roku przez Instytut na Rzecz Demokracji w Europie Wschodniej (nagroda II stopnia) oraz zorganizowanego w 1996 roku w Poznaniu (nagroda „Głos Wielkopolskiego”).

WYDAWCA: Wydawnictwo Przegląd Koniński sp. z o.o.  
REDAKTOR NACZELNY: Andrzej Jarek  
REDAGUJE ZESPÓŁ: Anna Zawadka (z-ca redaktora naczelnego), Daria Kopeczyk, Andrzej R. Tyczyno, Wiesław Klecha oraz współpracownicy: Lidia Adamck, Zbigniew Bartosik, Katarzyna Czapla, Beata Grzelka, Piotr Perliński.  
SEKRETARIAT: Adriana Olek  
KIEROWNIK DZIAŁU REKLAMY I KOLPORTAŻU: Piotr Paździor, tel. 0601 758 289  
SPECJALIŚCI D/S REKLAMY: Joanna Gawrońska, Daniel Kąciak, tel. 278 53 41  
BIURO OGŁOSZEŃ: Turek, ul. Kaliska 35 (Redakcja)

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie przysyłać. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.  
DRUK: Polska Presse sp. z o.o., Oddział Prasa Poznańska, 62-080 Tarnowo Podgórne, ul. Wierzbowa 19  
NIP 665-23-66-747. ISSN 1232-1052, INDEX 357596



# Spotkali Batmana

## USC informuje

### Urodzenia

Malwina Bronisawa Gradecka, Damian Paweł Kacprzak, Daria Rosicka, Michał Zieliciski, Miłkołaj Ochocki, Mateusz Darul, Marcin Bartłomiej Dzikowski, Krystian Patryk Grzybacz, Natalia Witaszek, Szymon Nowak, Patryk Konrad Perlich, Milena Borkowska, Błażej Majkowski, Jan Krzysztof Gośliński, Paulina Marianna Kwiatkowska, Patryk Piotr Kocpzyk



### Śluby

**Uniejów:** Jolanta Goszczyk i Andrzej Kaźmierczak, Ewa Kaźmierczak i Eugeniusz Wosek

**Dobra:** Elżbieta Kąciak i Grzegorz Anczyk, Sylwia Świerkosz i Józef Mentel

**Malanów:** Agnieszka Ignaszak i Krzysztof Górski, Marzena Trzmielewska i Jan Jakubowski

**Burdzew:** Renata Karbowa i Piotr Wolniarczyk, Joanna Maj i Andrzej Mielczarek, Elżbieta Drabina i Sławek Bober

**Władysławów:** Agnieszka Kotleszka i Bartosz Hyblewski



### Zgony

**Turek:** Adam Szymczak, Zofia Tanaś, Zygmunt Jesioloński, Mieczysław Mętkowski, Helena Majewska, Helena Józefowicz, Mieczysław Skubiszewski, Genowefa Machaj, Adam Gajewski

**Tuliszków:** Józef Patrzykont

**Malanów:** Marianna Krzemionka

**Przykona:** Czesław Jurkiewicz, Anna Wudarska

**Dobra:** Alfons Krzyżański, Zenon Białkowski



Wakacyjne spotkanie z Batmanem było zapewne największym przeżyciem tego lata dla Marty Gawrońskiej i Michała Surosza.

## Życzenia

### Urodziny

Wspaniałej Zuzance Durkiewicz w drugą rocznicę urodzin dużo zdrowia, uśmiechu na pięknej buzi oraz zdrowia życzą:

Jolka, Asia, Krzysiu, Jasia i Józia

### Imieniny

Mateuszkowi Klupińskiemu z okazji zbliżających się imienin dużo zdrowia, szóstek w szkole życzą: Asia, Jolka z Krzyskiem oraz Gębia

Z okazji zbliżających się imienin 10 rocznicy ślubu

Teresie i Bogumiłowi Witaszkom życząc, aby szczęście nigdy Was nie opuściło, aby życie dużo radości Wam dało, aby Was smutek zawsze omijał, a usta Wasze uśmiechom jał składa

koleżanka Adriana z mężem i dziećmi



# Ach, co to był za ślub

W sobotę, 18 września na ślubnym kobiercu stanęli:



**AGNIESZKA CHRUŚCIŃSKA** z Turku i **EMIL GUZIAK** z Przykony. Młodzi znają się od lat siedmiu, ślub odbył w Kościele NSPJ w Turku, a przyjęcie ślubne zaplanowano na 120 osób, które bawiły się na sali ZPJ „Miranda”.



**MALGORZATA MINTUS** z Kolonii Marianów (gmina Kawęczyn) i **JACEK KAPLONEK** z Kawęczyna, wstąpili w związek małżeński o godzinie 17.00 w kościele parafialnym w Kowalach Pańskich. Państwo młodzi „chodzili” z sobą pięć lat. Przyjęcie weselne dla 180 gości przygotowano na sali strażnicy Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowalach Pańskich.



**EMILIA MAJCHEREK** z Turku i **TOMASZ ROSIAK** z Turku. Poznali się przed pięcioma laty. Przyjęcie weselne odbyło się na sali strażnicy Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowalach Pańskich, a zaproszono na nie 60 par.

Redakcja „Echo Turku” obu parom składa serdeczne życzenia pomyślności i samych radości na nowej drodze życia.

\*\*\*  
Jeśli i Wy chcecie, aby wasz ślub nie przeszedł bez „Echa”, zawiadomcie nas o terminie, a my przyjedziemy i zrobimy Wam zdjęcie.